KURIER
ziemi szydłowskiej
PISMO SPOŁECZNO - KULTURALNE

ISSN 1508-8545 Nr 1-2003 (21) wiosna

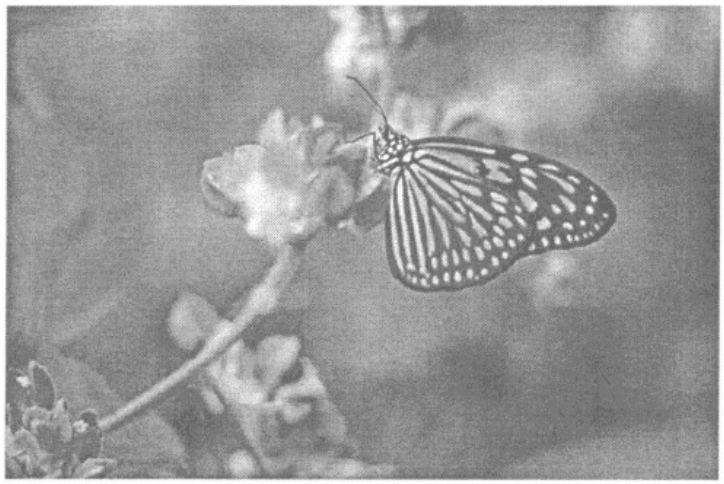

W NUMERZE:

- MARCOWE REFLEKSJE - *str. 2*
- **WÓZ BOJOWY W DARZE - *str. 4***
- PRZY SZYDŁOWSKIM GIMNAZJUM SALĘ UROCZYŚCIE OTWARTO - *str. 6*
- **NOWE WŁADZE OSP W SZYDŁOWIE - *str. 8***
- WALNE NAD CHAŃCZĄ - *str. 8*
- **PATRON NA ROCZNICĘ - *str. 9***
- W SPRAWIE KURIERA... - *str. 9*
- **GOŚCIE Z UKRAINY W SZYDŁOWIE - *str. 10***
- SZKOLENIE DLA SADOWNIKÓW - STYCZEŃ 2003 - *str. 11*
- **XXIII OGÓLNOPOLSKIE ULICZNE BIEGI SYLWESTROWE - *str. 12***
- MÓJ SPOSÓB NA ŻYCIE - *str. 13*
- **GMINNY PUNKT INFORMACYJNY DS. INTEGRACJI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ - *str. 14***
- GMINNY KLUB SPORTOWY ROZPOCZĄŁ DZIAŁALNOŚĆ - *str. 15*
- **WYWIAD Z WÓJTEM JANEM KLAMCZYŃSKIM - ABY KAŻDY ROBIŁ NAJLEPIEJ TO CO DO NIEGO NALEŻY!!! - *str. 16***
- SOŁTYSI I RADY SOŁECKIE - *str. 17*
- **BUDŻET GMINY 2003 - *str. 18***
- ŚWIADCZENIA POMOCY SPOŁECZNEJ - *str. 20*
- **MŁODOŚĆ W SZYDŁOWIE - *str. 21***
- SZANSA DLA MIASTECZKA - *str. 22*
- **CIEKAWOSTKI GEOLOGICZNE OKOLIC SZYDŁOWA - *str. 24***
- INTERNETOWA STRONA GMINY - *str. 25*
- **RZECZ O SZYDŁOWSKICH JASKINIACH - *str. 26***
- KRONIKA POLICYJNA - *str. 28*

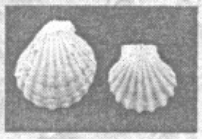

Na tę Wielkanoc
życzyć Wam wypada
ciepła domowego, miłości bliźniego,
placka wybornego, spokoju świętego!

Szanownym Czytelnikom

Towarzystwo
Przyjaciół Ziemi
Szydłowskiej

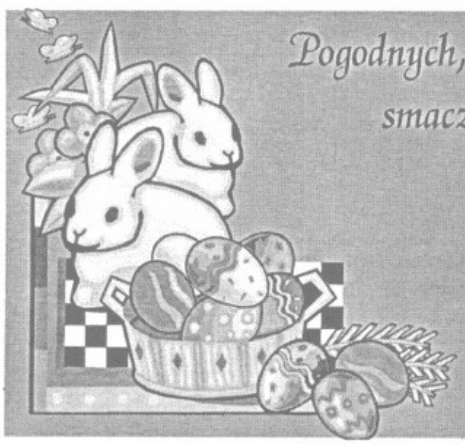

Pogodnych, spędzonych w rodzinnej atmosferze Świąt Wielkanocnych,
smacznego jajka i mokrego Lanego Poniedziałku wszystkim
Mieszkańcom Gminy Szydłów
życzą

Wójt Gminy
Jan Klamczyński

Przewodniczący Rady Gminy
Jan Mazanka

MARCOWE REFLEKSJE

Kiedy starzec przeżył marzec, będzie zdrów,
lecz gdy baba w maju słaba, pacierz zmów.

Miesiąc kończący zimę, a rozpoczynający wiosnę, doczekał się wielu przysłów i porzekadeł. Nic w tym dziwnego, bo przecież kończy się stare, a rozpoczyna nowe. Marcowe słońce, już uniesione wysoko nad horyzontem, wysyła ciepłe promienie budzące zmarzniętą ziemię z letargu zimowego; tu i ówdzie słychać śpiewy ptaków, którym świadomość czekających nań rozkoszy wiosennych pozwala przetrwać dokuczliwe nocne mrozy. Odsłonięte połacie ziemi, wśród zalegających płatów poszarzałego śniegu, zmuszają nas do wyrwania się z zimowego lenistwa i rozpoczęcia prac porządkowych.

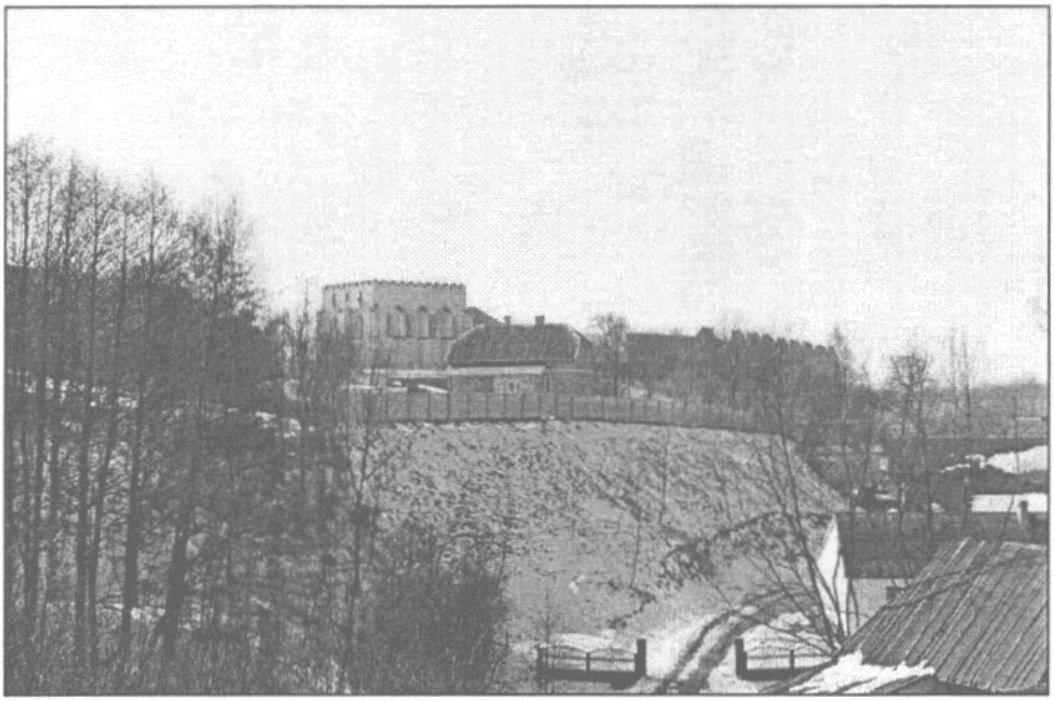

Fot. Adam Kłaszczyński

Widok na miasteczko od północnego zachodu.

Plac zamku szydłowskiego pokryty jeszcze topiącym się śniegiem, a w miejscach nasłonecznionych mokrą gliniastą ziemią, nie zachęca swym stanem nawierzchni do kroczenia śladami przeszłości. Mimo to, pojawiają się pierwsi amatorzy zimowo - wiosennych spacerów. Utrwalają swe doznania estetyczne fotografując się na tle zabytkowych obiektów. Mury zamkowe, Brama Krakowska - opromienione marcowym słońcem, są tłem wyzwalającym potrzebę utrwalenia swej obecności obok tych historycznych obiektów. Zatrzymane na kliszy fotograficznej chwile są w przyszłości cenną pamiątką.

Szydłów, pomimo wieloletnich zaniedbań, jest nadal atrakcyjnym miejscem przyciągającym tysiące turystów. Przybywają tu, by podziwiać stare budownictwo, poznać sposób średniowiecznej obronności, by patrząc przenieść się kilka wieków wstecz. Jest to jedyne i niepowtarzalne w swoim rodzaju, miejsce w południowej Polsce i wymaga troskliwego spojrzenia na każdy zakątek. Nowo wybrane samorządowe władze budzą nadzieję na większą dbałość o stan obiektów i estetykę ich otoczenia. Dają się już zauważyć porządkowe prace na skarpie wokół kościoła p.w. Wszystkich Świętych. Wycięte dziko rosnące drzewa i krzaki odsłoniły wejście do groty zbója Szydły. Dla wjeżdżających od strony Kielc ukazuje się ładny widok starego kościółka na wzgórzu. Porządkowanie terenu, które do czasów II wojny św. było miejscem pochówku zmarłych obywateli Szydłowa wyznania mojżeszowego, to gest wysoce moralny. Zdewastowany kirkut, nie wiem dlaczego nazywany „Kierkowem" budzi niesmak i poczucie kulturowego upadku. Wyniszczające działanie okupanta w czasie wojny i tendencyjność władz komunistycznych w następnych latach, sprzyjały obojętności o miejsce pochówku różnych nacji. Szydłowski „Kierków" był podobno bardzo okazały, a co się stało z setkami płyt nagrobnych - „macew", wiedzą tylko najstarsi szydłowianie. Dziś znajdują się tam zaledwie dwa obeliski kamienne, a przecież przez kilka wieków chowano w tym miejscu zwłoki ludzkie. „Kierków" to również przeszłość Szydłowa, warto więc ją odtworzyć, a przynajmniej zaznaczyć. Myślę, że w tym kierunku zmierzają prace porządkowe władz samorządowych. Przycięte korony drzew rosnących wokół ratusza, odsłaniają ten budynek a tym samym prowadzą do dyskusji o odpowiednim jego wykorzystaniu. Brama wjazdowa na dziedziniec zamkowy służyła przez okres jesienno - zimowy młodym dojrzewającym plastycznym talentom do wypowiadania swych erotycznych skojarzeń. Pomazana, obscenicznymi rysunkami i tekstami biel wnętrza bramy, budzi niesmak wśród przechodzących przez nią amatorów podziwiania piękna architektury Szydłowa. Do takowych należy również piszący te słowa, który niemal jak turysta patrzy na Szydłów, porównując go do zmian zachodzących w kraju. Częste opinie krytyczne, dotyczące zmian jego wyglądu, wypowiadane przeze mnie na łamach gazety, są podyktowane troską o odzyskanie przez Szydłów rangi, jaką posiadał dawniej.

Sąsiedzi M. Kapral i S. Bąk oglądają wszystkie zamkowe imprezy.

Skalne źródła budzą duże zainteresowanie turystów.

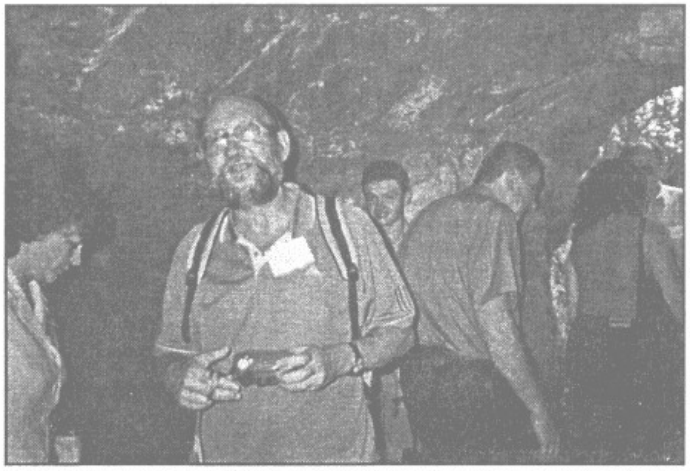

Do niewątpliwych atrakcji turystycznych Szydłowa należy jaskinia zbója Szydły.

Przyszłościowe wejście Polski do Unii Europejskiej i rozwijający się ruch turystyczny dają mieszkańcom szansę na ciekawsze i łatwiejsze życie. Nie mogłem pogodzić się z decyzjami poprzedniego samorządu odnoszącego się lekceważąco do wartości kultury materialnej Szydłowa, bo zabytki uczą, wychowują, wspierają istnienie narodu, państwa, a nas Szydłowian wyróżniają spośród przeciętności społecznej. Obecna gminna władza na czele z wójtem Janem Klamczyńskim otrzymała w spadku kilka wątpliwych rozwiązań i musi wybierać pomiędzy dbałością o ponadczasowe wartości a bieżącymi przyziemnymi problemami.

Ruch turystyczny to ogromna szansa dla Szydłowa. Władze gminne dysponujące skromnym budżetem, mogą dopiero po kilku latach zorganizować zaplecze turystyczne, mam na myśli hotel, restaurację. Bieżące zapotrzebowanie może zaspokoić agroturystyka. Wiele szydłowskich piętrowych domów mogłoby służyć pokojami gościnnymi. Rozmawiałem z wieloma osobami pochodzącymi z Szydłowa, ale nie mającymi możliwości przenocowania. Wyrażali ochotę na spędzenie tu urlopu, nawet po to aby powspominać młodzieńcze lata. Mam nadzieję, że gospodynie szydłowskie rozważą taką propozycję i o swoim zdecydowaniu powiadomią redakcję gazety.

Słońce świeci dla wszystkich jednakowo, czasem jednak wydaje się, że dla Szydłowa ma więcej blasku.

Adam Kluszczyński

WÓZ BOJOWY W DARZE

Kotuszów – malowniczo położona wioska nieopodal rzeki Czarnej, w połowie drogi między Kurozwękami a zalewem Chańcza, niegdyś słynąca z hodowli koni czystej krwi arabskiej a obecnie znana ze swojej atrakcyjnej oferty agroturystycznej, przeżyła w niedzielę 30 marca br., przyjemne chwile związane z otrzymaniem przez tamtejszą jednostkę OSP wozu bojowego Star 266.

Z tej okazji ta niewielka miejscowość gościła znakomitych gości w osobach: posłanki **Bożeny Kizińskiej**, posła **Mirosława Pawlaka**, marszałka województwa **Franciszka Wołodźki**, wojewody świętokrzyskiego **Włodzimierza Wójcika**, Komendanta Wojewódzkiego PSP mł. bryg. **Wiesława Woszczyny**, starosty staszowskiego **Czesława Pargieły**, wicestarosty **Andrzeja Gada**, p.o. komendanta powiatowego PSP w Staszowie mł. bryg. **Roberta Rożka**, komendanta Miejsko – Gminnego OSP w Staszowie **Jana Magiera**, wójta gminy Szydłów **Jana Klamczyńskiego** z przewodniczącym Rady **Janem Mazanką**. Nie zabrakło przedstawicieli darczyńców – Lasów Państwowych z dyrektorem Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu **Adamem Wasiakiem** i nadleśniczym Nadleśnictwa Staszów **Adamem Luberą**.

Starania o pozyskanie samochodu trwały ponad 6 miesięcy, w całą sprawę zaangażowała się posłanka Bożena Kizińska, komendant Wiesław Woszczyna, wicestarosta Andrzej Gad i naczelnik OSP w Kotuszowie **Janusz Juszczak**, który pełni także funkcję wiceprzewodniczącego Rady Gminy w Szydłowie.

W czasie ceremonii przekazania samochodu padły deklaracje doposażenia jednostki i tak: wojewoda Włodzimierz Wójcik obiecał system selektywnego wywoływania, poseł Mirosław Pawlak - pełniący także funkcję prezesa Wojewódzkiego Zarządu OSP w Kielcach zaoferował pompę szlamową lub agregat prądotwórczy a komendant Wiesław Woszczyna drobny sprzęt gaśniczy.

Samochód, któremu nadano wdzięczne imię „Gaś bór", poświęcił ks. **Jerzy Sobczyk** – proboszcz miejscowej parafii, a „rodzicami chrzestnymi" zostali poseł Bożena Kizińska i dyr. Adam Wasiak. W okolicznych przemówieniach dziękowano

Komendant Janusz Juszczak składa meldunek wojewodzie Włodzimierzowi Wójcikowi.

wszystkim którzy przyczynili się w tak konkretny sposób do wzmocnienia siły bojowej jednostki, szczególnie przedstawicielom Lasów Państwowych, stąd zresztą wyrazy wdzięczności zawarte w imieniu samochodu, które jest modyfikacją znanego pozdrowienia wszystkich leśników i myśliwych.

Poczęstunek przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich dodatkowo uprzyjemnił niedzielny wieczór, stwarzając świetną okazję do integracji wszystkich obecnych na niedzielnej ceremonii.

Tekst i foto
Jan Mazanka

Posłanka Bożena Kizińska i dyr. Adam Wasiak w roli rodziców chrzestnych

Przemawia Komendant Wojewódzki PSP Wiesław Woszczyna.

Samochód poświęcił ks. Jerzy Sobczyk.

Przemawia posłanka Bożena Kizińska obok wójt Jan Klamczyński, wicestarosta Andrzej Gad, nadleśniczy Adam Lubera, dyr. Adam Wasiak i kom. Wiesław Woszczyna

Posłanka Bożena Kizińska, wojewoda Włodzimierz Wójcik i wójt Jan Klamczyński z kotuszowskimi strażakami.

PRZY SZYDŁOWSKIM GIMNAZJUM SALĘ UROCZYŚCIE OTWARTO

W sobotę, 22 lutego 2003 r. w Szydłowie, z udziałem między innymi marszałka województwa **Franciszka Wołodźki** i starosty staszowskiego **Czesława Pargieły** oddano do użytku nowo wybudowaną halę gimnastyczną wraz z bogatym zapleczem i trzema klasopracowniami. Obiekt będący integralną częścią szydłowskiego Gimnazjum kosztował 1 mln 451 tys. zł, a jego wykonawcą podobnie jak i wcześniej pobudowanej szkoły była spółka „Polprzem", mająca na swoim koncie również i inne inwestycje służące oświacie na terenie powiatu staszowskiego. Ceremonię otwarcia, którą poprowadził dyrektor Gimnazjum **Wiesław Urbanowski** swoją obecnością zaszczycili także: wicestarosta staszowski **Andrzej Gad**, wiceprezes „Polprzemu" **Ludwik Kosowicz**, **Grażyna Kozioł** – dyrektor Wydziału Organizacji Kształcenia Ogólnego w Świętokrzyskim Kuratorium Oświaty, **Alina Kubik** z Powiatowego Zespołu Wizytatorów w Staszowie, wójt **Jan Klamczyński**, przewodniczący Rady Gminy **Jan Mazanka**, radni obecnej i poprzedniej kadencji, pracownicy gminy oraz zaproszeni goście i młodzież. Prezent w postaci piłek i list gratulacyjny przesłał poseł **Mirosław Pawlak**, a dar na ręce wójta gminy przekazał asystent posła **Maciej Tomczyk**. Duchowieństwo ziemi szydłowskiej reprezentowali ks. kan. **Jerzy Żmuda** i ks. pref. **Tadeusz Lalewicz**, którzy poświęcili nowo wybudowany obiekt. Młodzież i dorośli mieszkańcy gminy będą mogli korzystać nie tylko z części sportowej i zaplecza, ale także z obszernych piwnic, które zbudowane zostały na fundamentach średniowiecznego „Domu Kazimierzowskiego". Sale w podziemiach służyć będą do ćwiczeń aerobiku, prób zespołu tańca nowoczesnego oraz jako pomieszczenia dla nowo tworzonej drużyny rycerskiej. Należy dodać, że budynek Gimnazjum i kompleks sportowy został pobudowany w czasie minionej kadencji z inicjatywy ówczesnego wójta **Stefana Zielińskiego** i poprzedniego przewodniczącego Rady **Józefa Żaka**. Na okoliczność otwarcia hali młodzież gimnazjum pod okiem swoich nauczycieli: **Doroty Kowalczewskiej**, **Doroty Miklaś** i **Agnieszki Ziółkowskiej** przygotowała ciekawy program artystyczny na który złożył się spektakl „*Balladyny*" Juliusza Słowackiego w wersji oryginalnej i współczesnej, a także tańce w wykonaniu zespołu dziewcząt i miejscowych raperów.

Zaproszeni goście w nowo otwartym obiekcie

Wstęgę przecina Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Franciszek Wołodźko.

Ceremonię otwarcia poprowadził dyrektor gimnazjum Wiesław Urbanowski.

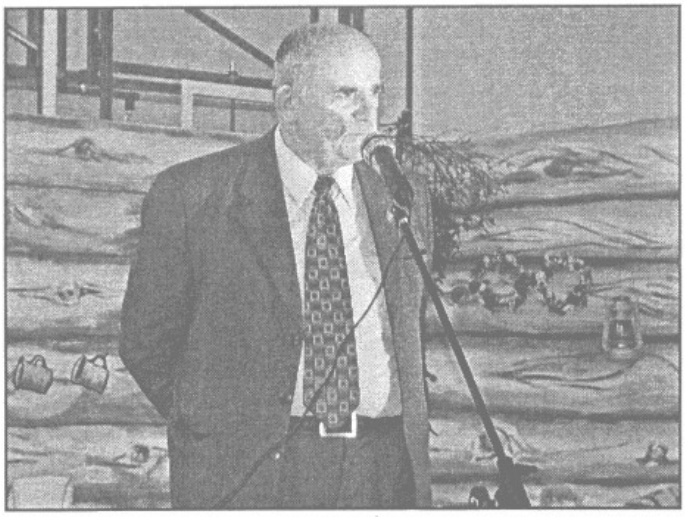

Przemawia starosta Czesław Pargieła ...

... oraz wójt Jan Klamczyński.

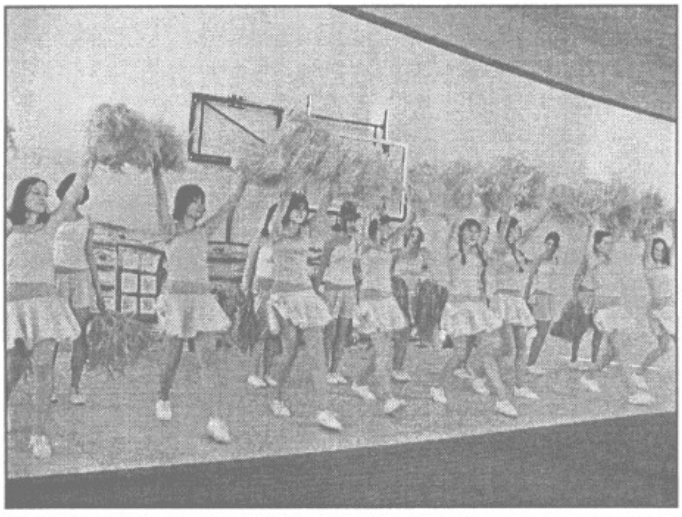

Po oficjalnych wystąpieniach młodzież Gimnazjum zaprezentowała ciekawy program artystyczny - na zdjęciach „Balladyna" w wersji współczesnej i tańczące dziewczęta.

Tekst i foto:
Jan Mazanka

NOWE WŁADZE OSP W SZYDŁOWIE

W dniu 15 lutego br., na nadzwyczajnym zebraniu sprawozdawczo – wyborczym OSP w Szydłowie wybrano nowe władze. Nim doszło do głosowania **Janusz Kluszczyński** – dotychczasowy prezes złożył rezygnację z pełnionej funkcji, tłumacząc swą decyzję względami natury osobistej. Druhowie jednogłośnie w dowód zasług, jakie położył on dla rozwoju jednostki w czasie swej działalności, przyznali mu tytuł Honorowego Prezesa. W dalszej części zebrania Janusz Kluszczyński odznaczył druha **Mariusza Maciasa** brązowym medalem za zasługi dla pożarnictwa. W związku z sytuacją, w jakiej szydłowska jednostka funkcjonowała przez ostatnie miesiące, podjęto decyzję o przeprowadzeniu wyborów w celu wyłonienia nowego Zarządu. Wybrano komisję skrutacyjną, której przewodniczącą została **Ewa Arendarska** i zgłoszono siedmiu kandydatów, którzy wyrazili na to zgodę. Głosowało w trybie tajnym 31 druhów, oddano 31 ważnych głosów, co ostatecznie umożliwiło ukonstytuowanie się nowych władz i tak: nowym prezesem został **Kazimierz Boś** – 30 głosów, naczelnikiem **Łukasz Grosicki** – 21 głosów, sekretarzem **Michał Skotnicki** – 20 głosów, skarbnikiem **Piotr Janecki** – 27 głosów i gospodarzem **Ryszard Kostecki** – 26 głosów. Wójt **Jan Klamczyński** i przewodniczący Rady **Jan Mazanka** złożyli gratulacje nowo wybranym władzom a do życzeń dołączył się mł. kap. **Andrzej Burda** z Komendy Powiatowej PSP w Staszowie.

Od lewej Jan Klamczyński, Andrzej Burda, Janusz Kluszczyński i Stanisław Józefowski

Tekst i foto:
Jan Mazanka

WALNE NAD CHAŃCZĄ

W dniu 24 lutego br., odbyło się walne zebranie członków Stowarzyszenia Gospodarstw Gościnnych „Nad Zalewem Chańcza", którym od momentu jego powstania kieruje prezes **Krystyna Kubacka**.

W czasie spotkania dokonano oceny pracy Zarządu za ubiegły rok, któremu bez najmniejszych głosów sprzeciwu udzielono absolutorium. Wysłuchano sprawozdania z działalności Stowarzyszenia, które przedstawił **Zygmunt Niedźwiecki**, informacji dotyczącej wszelkich wydatków, pracy Komisji Rewizyjnej i innych bieżących spraw wynikających z całorocznej działalności.

Na spotkaniu obecna była **Agnieszka Wysocka** – prezes Federacji Agroturystyki i Turystyki Wiejskiej „Ziemia Świętokrzyska", która pełniła honory starościny dożynek wojewódzkich jakie w ubiegłym roku odbyły się w Busku Zdroju. Pani Agnieszka podzieliła się z obecnymi swoimi doświadczeniami z pracy w Federacji, jak również opowiedziała o swoim gospodarstwie, które położone jest w Kaczynie koło Daleszyc.

Na spotkaniu obecni byli także: wójt gminy Szydłów **Jan Klamczyński**, przewodniczący Rady **Jan Mazanka** i radny **Rafał Gałązka**, co umożliwiło zaplanowanie pewnych wspólnych zamierzeń w roku bieżącym, między innymi w temacie organizacji festynów i działań promocyjnych.

Członkowie Stowarzyszenia podjęli decyzję o uchwaleniu jednolitego regulaminu pobytu gości a także o sporządzeniu ankiety, której wypełnienie przez turystów pomoże w podniesieniu proponowanej oferty na jeszcze wyższy poziom. Dokonano również wstępnych ustaleń co do organizacji dorocznego festynu „Powitania wiosny nad Zalewem Chańcza" w czym tradycyjnie biorą udział także: Starostwo Powiatowe w Staszowie i władze wojewódzkie.

Dwie prezeski: Krystyna Kubacka i Agnieszka Wysocka.

Tekst i foto:
Jan Mazanka

PATRON NA ROCZNICĘ

4 czerwca minie 60 rocznica tragicznej śmierci Jana Kaczorowskiego. Nie możemy tej rocznicy przegapić, najwyższa już pora, by w jakiś sposób upamiętnić tego zasłużonego dla Szydłowa nauczyciela i działacza. Najlepiej nadając jego imię którejś z szydłowskich instytucji lub ulicy.

Według mnie najlepiej byłoby, gdyby Jan Kaczorowski został patronem szkoły w Szydłowie. Bo w końcu to on tę szkołę i szydłowską oświatę tworzył. I mógłby, a właściwie powinien, być wzorem dla nauczycieli, uczących dziś w naszej miejscowości.

Docierały do mnie głosy, sprzeciwiające się takiej propozycji. Że lepsza dla szydłowskiej szkoły byłaby jakaś wielka postać historyczna, która zostawiła w naszym miasteczku po sobie ślad, np. król Kazimierz Wielki czy Władysław Łokietek. Przypomnę jednak, że ci królowie mają już u nas swe ulice.

Poza tym czas już dojrzał do tego, żebyśmy zaczęli odkrywać bohaterów i wielkich ludzi wśród własnych ziomków. Tych, którzy związali życie z tą ziemią. Nawet, jeśli nie dzieli nas od nich szmat historii. I nawet, jeśli nie wydają się oni nam tacy niezwyczajni. Niezwyczajność „bohaterów małych ojczyzn" trzeba mierzyć inną miarą niż ta, którą mierzymy narodowych bohaterów. Łatwiej naśladować człowieka stąd, z Szydłowa, którego jeszcze wielu mieszkańców pamięta niż abstrakcyjnego bohatera, znanego nam jedynie z kart podręczników i historycznych ksiąg.

Czas też najwyższy, żeby lokalny patriotyzm, poczucie wspólnoty wśród mieszkańców naszego miasteczka, zacząć budować. A co cementuje bardziej niż wspólna tradycja, historia, zasłużeni ziomkowie i poczucie związku z nimi? Szczęśliwi są tylko ci, którzy wiedzą, skąd przychodzą, powiedział ktoś. A historia Szydłowa to nie tylko kamienie, które ją przypominają, ale i ludzie dzieje naszego miasteczka tworzący.

Jan Kaczorowski uczył w Szydłowie 34 lata. Małą wiejską szkółkę przeobraził w dużą szkołę powszechną, w szkołę z prawdziwego zdarzenia. Swą pracę traktował jak służbę. Stworzył szkolny chór, szkolny teatr i zespół muzyczny, co wyróżniało Szydłów spośród innych, podobnych gminnych miejscowości.

Jana Kaczorowskiego interesowała zresztą nie tylko szkoła: działał w szydłowskiej straży pożarnej, Gminnej Radzie Narodowej i organizacjach rolniczych.

Czuł się współodpowiedzialny za to, co z Szydłowem się dzieje. A to, co robił, budowało wśród mieszkańców naszego miasteczka poczucie wzajemnej więzi.

Tego poczucia współodpowiedzialności i tej wzajemnej więzi dziś nam bardzo brakuje.

Brakuje też autorytetów i punktów odniesienia. Tymczasem postawa Jana Kaczorowskiego i jego rodziny może być wzorem dla dzisiejszych szydłowian, a szczególnie dla szydłowskich nauczycieli. Gdyby został patronem naszej szkoły, bardziej byśmy o nim pamiętali i przekazywali pamięć o jego dokonaniach kolejnym pokoleniom. Zwłaszcza młodym ludziom. Bo jakże nie wiedzieć, kim jest patron szkoły, do której się uczęszcza. O to jednak powinni zatroszczyć się już nauczyciele historii.

Jacek Krzemiński

W sprawie *Kuriera* ...

Tuż po Sylwestrze 2003 roku – 11 stycznia, odbyło się spotkanie w sprawie dalszych losów *Kuriera Ziemi Szydłowskiej*. W spotkaniu udział wzięli: Jan Klamczyński, Jan Mazanka, Adam Kluszczyński, Grzegorz Kluszczyński, Stanisław Wujcikowski, Jerzy Klamczyński, Piotr Walczak. Uzgadniano techniczne i merytoryczne aspekty tworzenia gazety. Zdecydowano, że czasopismo będzie się ukazywać co kwartał w nakładzie 1000 bezpłatnych egzemplarzy, a kolejny numer miałby się ukazać początkiem kwietnia.

Jednym z tematów spotkania było wyłonienie redaktora prowadzącego gazetę. Adam Kluszczyński kilkukrotnie już na łamach poprzednich wydań *Kuriera* zgłaszał swoją rezygnację z tej funkcji. Na rzeczonym spotkaniu został jednak poproszony, aby nadal zechciał redagować kwartalnik. Pan Adam po dłuższym wahaniu zgodził się, mając na uwadze, jak zaznaczył – pozytywne nastawienie obecnych władz Gminy do gazety i zapewnienia, że techniczny proces jej powstawania będzie przebiegał bez znaczących opóźnień, jakie miały miejsce do tej pory.

Kurier – jak widać, ukazał się w wyznaczonym terminie, co – miejmy nadzieję, dobrze wróży jego przyszłości. Redakcja stara się, aby kwartalnik stanowił cenne źródło informacji dla naszych Czytelników i odgrywał rolę w dyskusji na tematy związane z Ziemią Szydłowską i jej mieszkańcami.

PW

GOŚCIE Z UKRAINY W SZYDŁOWIE

W środę, 29 stycznia 2003 r. Szydłów gościł delegację burmistrzów miast obwodu winnickiego z Ukrainy. Osiemnastoosobowa delegacja którą pilotował **Jan Glinczewski** – kierownik departamentu ds. współpracy ukraińsko-polskiej przyjechała do Szydłowa w ramach swego pobytu w powiecie staszowskim. Gościom przewodniczył **Aleksander Dąbrowski** – Prezydent Miasta Winnicy i Przewodniczący Rady Miejskiej, a zarazem Prezes Zarządu Regionalnego Oddziału Związku Miast Ukrainy. W skład delegacji weszli burmistrzowie miast Bierszadź, Chmielnik Jampol, Kazatyń, Szarogród i Żmerynka, przedstawiciele miast Bar, Ładyżyn, Mohylow Podolski, ekspert ds. stosunków ukraińsko-polskich **Włodzimierz Połochało** – redaktor naczelny czasopisma „*Polityczna Dumka*" z Kijowa oraz kierownicy tamtejszych departamentów odpowiedzialnych m.in. za infrastrukturę i budownictwo. Uczestnikami delegacji byli także dwaj Rosjanie z Moskwy: **Włodzimierz Zubkow** – ekspert ds. integracji europejskiej oraz samorządów i **Aleksander Nowikow** – ekspert ds. stosunków rosyjsko-polskich i rosyjsko-ukraińskich, główny redaktor czasopisma „*Nasza Włada*".

Współpraca pomiędzy obwodem winnickim i powiatem staszowskim trwa już ponad trzy lata, a zaczęła się od pozyskania tamtejszego rynku dla sprzedaży nawozów dolistnych, produkowanych przez spółkę Ekoplon z Grabek Dużych. Ekoplon jest jedyną tego rodzaju firmą na zachód od Ukrainy, której nawozy dopuszczone są do sprzedaży na terenie tego kraju.

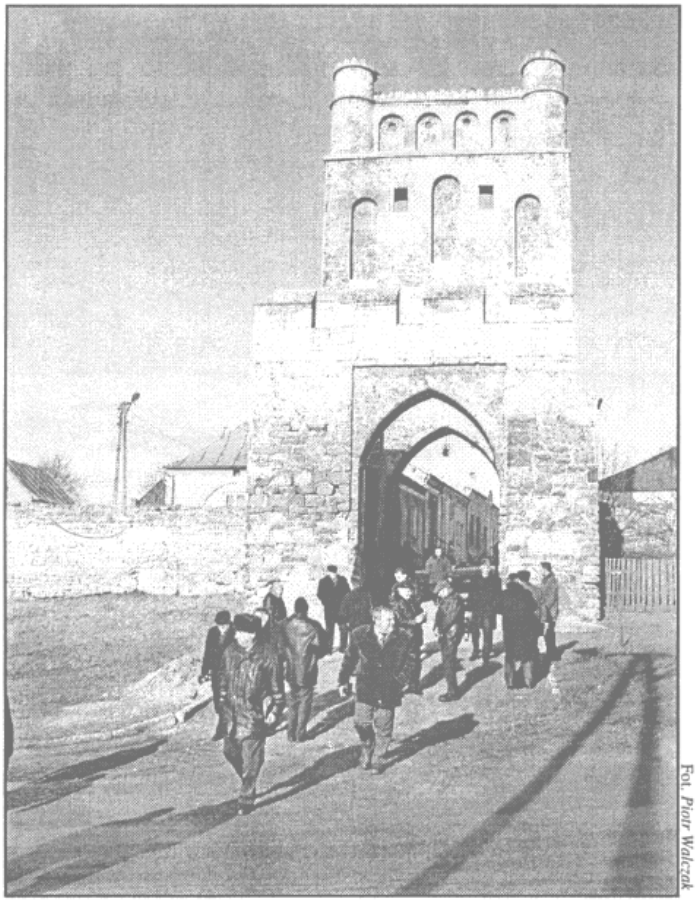

Fot. Piotr Walczak

Po oficjalnym spotkaniu, goście zwiedzali szydłowskie zabytki - rekonesans rozpoczął się od Bramy Krakowskiej.

Fot. Piotr Walczak

Gości wita przewodniczący Rady Gminy Jan Mazanka, obok prezydent Winnicy Aleksander Dąbrowski i wójt Jan Klamczyński.

Spotkanie odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Oprócz zagranicznych gości uczestniczyli w nim także przedstawiciele władz powiatu staszowskiego: starosta **Czesław Pargieła** i wicestarosta **Ryszard A. Gad**.

Przewodniczący Rady Gminy **Jan Mazanka** otwierając spotkanie powitał wszystkich zebranych i przedstawił miejscowe władze. Po przewodniczącym głos zabrał Wójt Gminy **Jan Klamczyński**. Swoje wystąpienie rozpoczął od powitania gości i przedstawienia pracowników urzędu biorących udział w spotkaniu. Następnie pokrótce opisał historię Szydłowa, obecną sytuację gospodarczą i plany na przyszłość, w których podkreślił znaczenie rozwoju sadownictwa i turystyki na terenie gminy. Na zakończenie wójt nadmienił, iż przed nowo wybranymi władzami stoi wiele wyzwań dotyczących odbudowy miasteczka i gminnych inwestycji. Wyraził też nadzieję, że w kwestiach tych uda się pozyskać środki z funduszy pomocowych Unii Europejskiej.

Następnie głos zabrał prezydent Winnicy Aleksander Dąbrowski, który podziękował za serdeczne przyjęcie i wyraził przekonanie o dalszej owocnej współpracy. Stwierdził również, iż wizyta delegacji stanowi doskonałą okazję do zapoznania się z polskimi doświadczeniami w dziedzinie samorządności.

Po wystąpieniu prezydenta nastąpiła prezentacja przedsiębiorstwa Ekoplon S.A. przez przedstawiciela firmy – **Pawła Szadrowskiego**. Statystyczne dane na temat gminy przedstawił jeszcze przewodniczący Jan Mazanka i zastępca wójta **Janusz Kwiatek**. Problemy szkolnictwa na terenie gminy poruszył dyrektor Gimnazjum w Szydłowie **Wiesław Urbanowski**

zwracając m.in. uwagę na niepokojące zjawisko starzenia się społeczeństwa, co w dłuższej perspektywie może doprowadzić do zamykania szkół.

Po tych wystąpieniach goście zadawali pytania, dotyczące funkcjonowania powiatów i gmin w Polsce. Stronę ukraińską interesowały problemy związane z budżetem, reformą administracyjną, funduszem ochrony środowiska, drogownictwem oraz gospodarką komunalną. Na wszystkie pytania wyczerpujących odpowiedzi udzielali starosta Czesław Pargieła, przewodniczący Jan Mazanka oraz wójt Jan Klamczyński. Zagadnienia związane z funkcjonowaniem Zakładu Gospodarki Komunalnej objaśniła kierownik zakładu **Małgorzata Samborska**.

Po spotkaniu w sali konferencyjnej goście udali się na zwiedzanie miasteczka. Obejrzeli zabytkowe mury, Bramę Krakowską, kościółek pod wezwaniem Wszystkich Świętych, ruiny zamku oraz nowo wybudowaną, przygimnazjalną halę sportową. Historię zabytków przedstawiał wójt gminy.

Po odjeździe gości odbyło się spotkanie władz gminy z wójtem Klekotyny **Oleksym Szpakiem**. Klekotyna liczy ok. 4100 mieszkańców. Tamtejsza ludność trudni się przede wszystkim uprawą ziemi. Podczas spotkania wymieniano się informacjami na temat funkcjonowania ośrodków samorządowych po obydwu stronach granicy. Efektem rozmów było wstępne porozumienie na temat zawarcia umowy o współpracy pomiędzy Gminą Szydłów i Klekotyną. Niezbędną uchwałę po stronie polskiej ma podjąć Rada Gminy.

Fot. Jan Mazanka

Wójt Jan Klamczyński opowiada gościom historię gotyckiej polichromii figuralnej z XV w. w kościółku pod wezw. Wszystkich Świętych. Od lewej: Jan Glinczewski i Aleksander Nowikow.

Piotr Walczak

Szkolenie dla sadowników - styczeń 2003

Urząd Gminy w Szydłowie w koordynacji z Wojewódzkim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach zorganizował w dniu 22 stycznia 2003 r. szkolenie dla sadowników z terenu gminy Szydłów. Spotkanie odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i zgromadziło ok. 50-osobową grupę zainteresowanych osób.

Cykl wykładów rozpoczął pan Piotr Wendrychowski z firmy EKOPLON S.A. Tematem wykładu było *„Dolistne nawożenie roślin"*. Kolejny wykład poprowadził dr Zbigniew B. Jóźwiak z Pracowni Przechowalnictwa Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach. Tematem wykładu były *„Warunki przechowywania owoców jako czynnik utrzymania jakości"*. Po wyczerpującym tematykę przechowalnictwa wykładzie dr Jóźwiaka nastąpiła krótka przerwa, a po niej w problematykę grup producenckich wprowadzał słuchaczy Piotr Lisowski z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach. Zachęcał sadowników do założenia takowej grupy na terenie gminy, dzięki której łatwiejsze staje się pozyskiwanie rynków zbytu, czy przeprowadzanie różnego rodzaju inwestycji - chociażby w zakresie przechowywania owoców. Na temat nawożenia doglebowego rozwodził się Krzysztof Gasparski – przedstawiciel firmy ADOB – producenta nawozów, zaś po nim wystąpił Dariusz Dwojewski z firmy COOL, który przedstawił pokrótce *„Techniczne aspekty chłodnictwa"*. Cykl wykładów zakończyły dwie panie: Barbara Kopeć ze Stacji Chemiczno-Rolniczej w Kielcach i Maria Gach ze staszowskiego oddziału Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Pani Barbara omówiła właściwy sposób poboru próbek glebowych do analizy. Zachęcała jednocześnie sadowników, aby próbki pobierać i oddawać do analizy w kilkuosobowych grupach, co znacznie ułatwia pracę Stacji Chemiczno-Rolniczej, a jest przy tym wygodniejsze dla sadowników. Pani Maria wprowadziła słuchaczy w temat ustawy o ochronie roślin, omówiła także niektóre z chorób drzew owocowych i sposoby ich zwalczania.

Nadeszła wiosna i sady pomału budzą się do życia. Czas teorię wcielić w życie!

Fot. Piotr Walczak

Nieco senna atmosfera. Nic dziwnego - wykłady trwały 5,5 godz. z 10-minutową przerwą.

Piotr Walczak

XXIII OGÓLNOPOLSKIE ULICZNE BIEGI SYLWESTROWE

Cofnijmy się o trzy miesiące wstecz, aby skrótowo przypomnieć przebieg najbardziej znanej i najstarszej szydłowskiej imprezy – Ogólnopolskich Ulicznych Biegów Sylwestrowych. Zeszłoroczne zawody odbyły się już po raz dwudziesty trzeci. Mimo niesprzyjającej aury wzięło w nich udział ponad 150 zawodników i zawodniczek – od najmłodszych do seniorów. Rozpoczęcie i zakończenie zawodów obwieściły wystrzały armatnie. Start usytuowany był na Rynku – meta w Bramie Zamkowej.

Zwycięzcą w biegu głównym na 8000 m został – dość niespodziewanie Marek Jaroszewski z APIS Piła. Po nim finiszowało dwóch Ukraińców – Mikołaj Antonienko i Andriej Sierotin. Pięciokrotny zwycięzca poprzednich Biegów Sylwestrowych – Artur Osman zajął szóste miejsce. Oryginalnie finiszowały triumfatorki biegu głównego kobiet. Wioletta Frankiewicz-Janowska (STS Skarżysko) i Izabela Zatorska (LUKS Krośnianka Krosno) wbiegły na metę trzymając się za ręce. Duże brawa otrzymał Zbigniew Stefaniak z Gąsiorowa (woj. łódzkie), który trasę 8 km pokonał o kulach.

Na XXIII Biegach Sylwestrowych nie zabrakło gości. Byli parlamentarzyści – posłanka Bożena Kizińska i senator Tadeusz Bartos, kurator Ryszard Kasperek oraz przedstawiciele władz samorządowych województwa świętokrzyskiego i powiatu staszowskiego.

Ogólnie rzecz biorąc, imprezę należy zaliczyć do udanych. Pozyskano sponsorów i zapewniono atrakcyjne nagrody dla uczestników. Trochę przeszkadzała pogoda – roztapiający się lód i śnieg sprawiły, że trasa była trudna. Mimo tych niedogodności wszystko odbyło się zgodnie z planem, a zawody dostarczyły wiele emocji – zarówno uczestnikom jak i publiczności.

Piotr Walczak

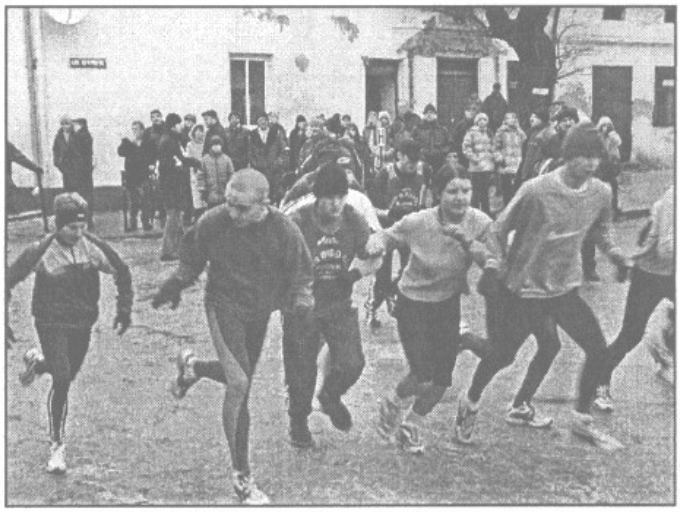

Fot. Jan Maczonka

Start !!!

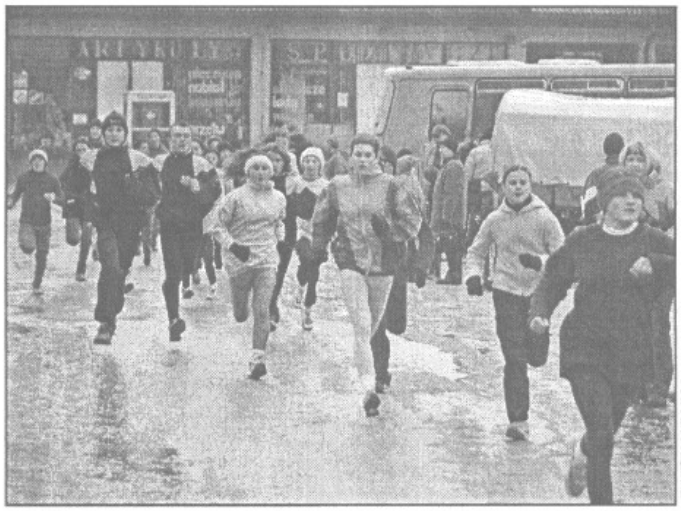

Fot. Jan Maczonka

Ostra konkurencja na Rynku.

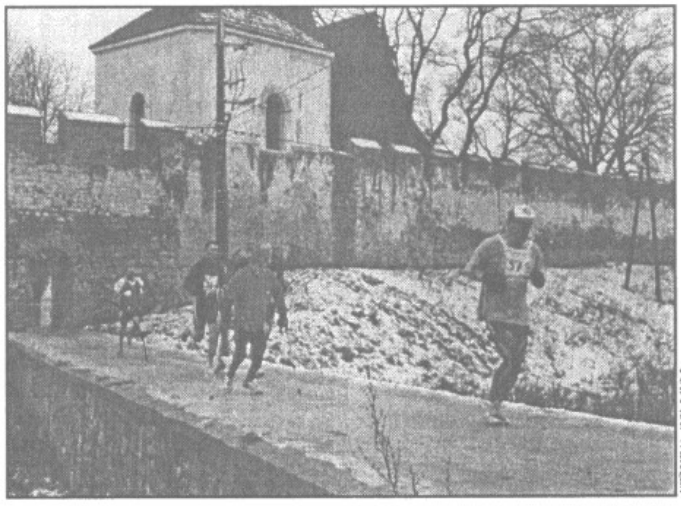

Fot. Piotr Walczak

Zawody w niepowtarzalnej scenerii, nie czas jednak na podziwianie zabytków - trwa rywalizacja.

Fot. Piotr Walczak

Niespodziewany zwycięzca biegu głównego - Marek Jaroszewski z APIS Piła tuż po przekroczeniu mety.

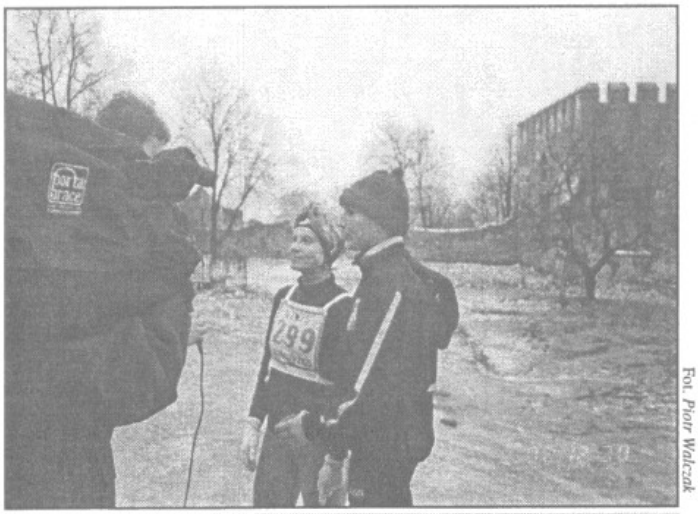

Fot. Piotr Walczak

Liderki biegu głównego pań - Wioletta Frankiewicz-Janowska (z prawej) i Izabela Zatorska udzielają wywiadu.

Fot. Jan Mazonka

Posłanka Bożena Kizińska i kurator oświaty Ryszard Kasperek wręczają nagrody.

MÓJ SPOSÓB NA ŻYCIE

W XXIII Ulicznych Biegach Sylwestrowych w kategorii „sprawni inaczej" w biegu na 8000 m brał udział Zbigniew Stefaniak. Pan Zbigniew ma 28 lat, mieszka w Gąsiorowie k. Daszyny w woj. łódzkim.

W ulicznych Biegach Sylwestrowych w Szydłowie bierze Pan udział po raz...

- Trzeci z rzędu.

Jak długo Pan biega?

- Biegam od 13 lat, właściwie to od 14-tu, bo Nowy Rok za pasem. Można powiedzieć, że bieganie to mój sposób na życie.

W ilu imprezach Pan uczestniczył?

- Nie liczyłem dokładnie, ale średnio w roku jest ok. 60 imprez, w których biorę udział, można więc mniej więcej policzyć.

To oznacza, że co tydzień jest Pan w innej miejscowości i bierze udział w zawodach...

- Rzeczywiście, praktycznie bez przerwy jestem w drodze. Teraz na przykład, z Szydłowa udaję się do Staszowa, gdzie się zatrzymałem, biorę kąpiel i jadę autobusem do Kielc. Z Kielc pociągiem do Łodzi, a następnie do Bydgoszczy, gdzie powinienem się znaleźć ok. 9 rano. Tam też wezmę udział w biegu na 6 km. Tego samego dnia udaję do Nałęczowa, aby wziąć udział w biegu sylwestrowym na odcinku 7 km. Bieg rozpoczyna się 5 minut przed końcem 2002 roku, tak więc metę przekroczę już w Nowy Rok.

A jakie plany w 2003 roku?

- Na początku roku jadę do Warszawy, później chciałbym wziąć udział w biegach na Słowacji.

Brał Pan już udział w biegach poza granicami kraju?

- Tak, w tym roku (2002) dwukrotnie byłem właśnie na Słowacji: na początku października w Koszycach brałem udział w półmaratonie (21 km) i w grudniu w Skalicy uczestniczyłem w biegu na 12 km. Oczywiście ukończyłem obydwa.

Fot. Piotr Walczak

Zbigniew Stefaniak podczas tegorocznego biegu na dystansie 8000 m.

Jak Pan ocenia XXIII Biegi Sylwestrowe w Szydłowie?

- Wspaniała atmosfera – szczególnie młodzież bardzo żywiołowo mnie dopingowała. Mimo trudnych warunków pogodowych zawody stały na dobrym poziomie. Organizatorom chciałbym serdecznie podziękować za umożliwienie mi dojazdu ze Staszowa do Szydłowa i z powrotem.

Można więc się chyba Pana spodziewać za rok w Szydłowie?

- Bardzo chciałbym przyjechać.

Dziękuję za rozmowę i życzę kolejnych udanych startów.

Rozmawiał: ***Piotr Walczak***

Gminny Punkt Informacyjny ds. Integracji z Unią Europejską

Od 1 marca 2003 r. w naszej gminie działa Punkt Informacyjny ds. Integracji z Unią Europejską. Utworzony został w ramach programu rządowego *„Nasza Gmina w Unii Europejskiej"*. Informacji udziela, podobnie jak w większości Gmin, dwoje stażystów, którzy pełnią rolę osób „pierwszego kontaktu" w przekazywaniu rzetelnej wiedzy na temat przystąpienia Polski do UE. Zadaniem informatorów jest również kierowanie obywatela do odpowiednich instytucji, które w sposób bezpośredni zajmują się realizacją konkretnych przedsięwzięć, zarówno na drodze Polski do Unii Europejskiej jak i w chwili jej przystąpienia do Wspólnoty.

Poniżej kilka podstawowych zagadnień na temat UE:

Co to jest Unia Europejska?

Unia Europejska to nie są Stany Zjednoczone Europy ani superpaństwo ze stolicą w Brukseli. UE to oparte na zasadzie wzajemności i solidarności porozumienie państw, które postanowiły wspólnie sprostać międzynarodowej konkurencji i razem pracować dla rozwoju społecznego i gospodarczego. Unia nie jest superpaństwem i nie zagraża tożsamości narodowej. Państwa Unii, w imię wspólnego dobra, bezpieczeństwa i postępu cywilizacyjnego, zgadzają się na ograniczenia wynikające z konieczności międzynarodowej współpracy. Unia Europejska to 15 państw, 137 mln ha użytków rolnych, 6 mln 700 tys. gospodarstw, 2,5% udziału rolnictwa w produkcie brutto Unii.

Polityka kulturalna Unii Europejskiej.

Kultura jest traktowana przez rządy państw członkowskich jako sfera narodowej suwerenności. Zachowując prawo każdego narodu do decydowania o prawach własnej kultury Unia Europejska podkreśla wspólne dziedzictwo europejskie. Polityka kulturalna Unii Europejskiej realizuje zadania i zamierzenia, które swym zasięgiem przekraczają możliwości i kompetencje poszczególnych państw, a mają na celu podnoszenie poziomu wiedzy, szerzenie dorobku kultury europejskiej oraz ochronę europejskiego dziedzictwa kulturowego. Unia nie zmierza do jakiegokolwiek ujednolicania krajowych polityk w dziedzinie kultury, lecz koncentruje się na inicjowaniu programów i akcji uzupełniających działania państwa i innych organizacji międzynarodowych.

Stosunek UE wobec różnych wyznań.

Unia Europejska przestrzega statusu, jakim cieszą się Kościoły oraz stowarzyszenia i wspólnoty religijne w państwach członkowskich. Oznacza to, że szanowane i w pełni akceptowane są wszelkie modele stosunków między państwem i Kościołem. Unia Europejska nie ingeruje w wewnętrzne sprawy krajów, nie narusza tożsamości narodowej oraz uwarunkowań kulturowo – historycznych, które doprowadziły do uznania konstytucyjnej zasady świeckości (we Francji), współpracy państwa i Kościoła (np. Niemcy, Włochy) czy stworzenia modelu zbliżonego do państwa wyznaniowego (np. Wielka Brytania, Grecja).

Oto kilka przykładowych pytań, na które odpowiedzi możecie Państwo u nas otrzymać (tj. Gminny Punkt Informacyjny ds. Integracji z Unią Europejską - Gminny Ośrodek Kultury w Szydłowie – ul. Targowa 3, synagoga).

Pomoc finansowa. Czego może się spodziewać polski rolnik po integracji z UE?

W Unii Europejskiej poza bezpośrednim wspieraniem rolnictwa w ramach Wspólnej Polityki Rolnej, prowadzonych jest wiele działań mających na celu zapewnienie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. Są to między innymi:
- renty strukturalne,
- wsparcie dla gospodarstw niskotowarowych,
- dopłaty wyrównawcze dla obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania,
- przedsięwzięcia rolno – środowiskowe,
- zalesianie gruntów rolnych,
- pomoc techniczną.

Dokładniejszego opisu tych działań możecie Państwo uzyskać w naszym punkcie.
Polska przyjęła „Standardowy system uproszczony" dopłat dla rolników. **Również o sposobie naliczania oraz szacowanych wielkościach tych dopłat, możecie Państwo otrzymać informacje.**

Fundusze przedakcesyjne w Polsce.

Program PHARE. Dotyczy projektów wspierających integrację Polski z UE: m.in. budowa instytucji i wsparcie inwestycyjne, spójność społeczna i gospodarcza (inwestycje infrastrukturalne związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, małe i średnie przedsiębiorstwa).
Program ISPA. Projekty związane m.in. z rozbudową infrastruktury drogowej i kolejowej znajdującej się w sieci korytarzy europejskich, ochrony środowiska.
Program SAPARD. Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych i rybnych, inwestycje w gospodarstwach rolnych, rozwój i poprawa infrastruktury obszarów wiejskich.

Możecie Państwo również osiągnąć informacje na temat: podejmowania pracy przez obywateli polskich w krajach UE, przeciwdziałaniu bezrobociu w Unii Europejskiej, równości kobiet i mężczyzn w prawodawstwie UE i in.

Polityka Unii Europejskiej wobec małych i średnich przedsiębiorstw.

W sektorze małych i średnich przedsiębiorstw znajduje pracę ponad 60% ogółu zatrudnionych. W praktyce pomoc finansowa dla przedsiębiorstw może być przekazywana na trzy sposoby:
- dotacje z funduszy przedakcesyjnych, w tym szczególnie z programów krajowych Phare,
- granty z programów wspólnotowych,
- pomoc za pośrednictwem instytucji finansowych.

Udzielamy również informacji na temat edukacji oraz szansy płynącej dla polskiej młodzieży.

SOCRATES – program Wspólnoty Europejskiej w dziedzinie edukacji, Studia europejskie w Polsce, Edukacja Europejska, Systemy Edukacyjne w UE, Szkolne Kluby Europejskie,

MŁODZIEŻ – program wspierający działania młodzieży.

Więcej szczegółowych informacji możecie Państwo uzyskać w Gminnym Punkcie Informacyjnym w budynku przy ul. Targowej 3 w Szydłowie (synagoga).

Odpowiedzi na nurtujące was pytania będziecie mogli Państwo również otrzymać na organizowanych spotkaniach, które odbędą się w większości miejscowości Gminy Szydłów, o terminach tych spotkań będziecie Państwo informowani na bieżąco. Dodatkowo w maju zostanie zorganizowane (przynajmniej jedno) spotkanie, które odbędzie się w Szydłowie, na które zaproszeni zostaną goście z Biura Integracji Europejskiej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, oraz z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o/Kielce. Z przyjemnością chcielibyśmy już teraz Państwa na nie zaprosić.

Łukasz Gondek
Anna Lubelska
Gondekl@poczta.fm.pl

Oto kilka adresów, gdzie można uzyskać szczegółowe informacje:

BIURO INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ
Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach
Al. IX Wieków Kielc 3
25-516 Kielce
Budynek B, sala nr 13
tel. (041) 34 21 721, 726
fax (041) 34 21 187
e-mail: bie04@kielce.uw.gov.pl

Regionalne Centrum Informacji Europejskiej
Świętokrzyskie Centrum FRDL w Kielcach
ul. H. Sienkiewicza 25
25-007 Kielce
IIp., pokój nr 10
tel. fax (041) 34 30 038
e-mail: rcie@rcie.kielce.pl

Staropolska Izba Przemysłowa
ul. Sienkiewicza 53
tel. (041) 36 80 221
www.siph.com.pl
e-mail: biuro@siph.com.pl

Informacje dostępne również :

- w telegazetach programów telewizyjnych: TVP1, TVP2, TVP3 na stronie 850
- w telegazetach telewizji Polsat i TV4 na stronie 820
- na telestronach telewizji TVN i TVN7 na stronie 830
- w internecie na stronie: www.infoeuropa.gov.pl
- bezpłatna infolinia nr: 0-800 387672 (inaczej 0-800 EUROPA)

GMINNY KLUB SPORTOWY ROZPOCZĄŁ DZIAŁALNOŚĆ

W naszej Gminie w dniu 5 lutego 2003 r. został powołany Gminny Klub Sportowy. Jak wszyscy wiemy, do tej pory nasza Gmina jako jedna z nielicznych w województwie nie miała takiej organizacji. Głównym założeniem powstania Klubu Sportowego w Szydłowie jest popularyzowanie sportu wśród dzieci i młodzieży. Zapotrzebowanie na sport w naszej Gminie jest ogromne. Obecnie trwają prace nad powołaniem dwóch sekcji – piłki nożnej oraz tenisa stołowego. W najbliższym czasie zaczniemy remont boiska w Szydłowie, a w dniach 1 – 25 maja odbędzie się Gminny *Turniej Piłki Nożnej*, podczas którego nastąpi selekcja zawodników do drużyny piłkarskiej, którą chcemy zgłosić do rozgrywek klasy „A". Przez cały rok będą prowadzone rozgrywki, treningi, zawody.

Wszystkich chętnych do uczestnictwa w w/w sekcjach prosimy o zgłaszanie się do Zarządu Klubu. Drużyny chcące wziąć udział w *Turnieju Piłki Nożnej* proszone są o kontakt telefoniczny pod numerem 504 250 233 (zapisy trwają do 15 kwietnia). Oprócz tego do 10 kwietnia odnośnie *Turnieju* będą poinformowani wszyscy sołtysi.

Jeszcze raz zapraszamy wszystkich mieszkańców naszej Gminy do uczestnictwa w naszych sekcjach. W razie pilnej potrzeby informacji udzieli wszystkim pan Piotr Walczak w Urzędzie Gminy. O pracach GKS-u będziemy Państwa na bieżąco informować na łamach *Kuriera*.

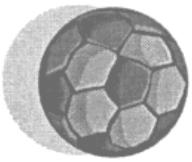

Zarząd GKS
Prezes – Rafał Gałązka
Wiceprezes – Marek Rudnik
Sekretarz – Marcin Buszko
Skarbnik – Andrzej Wójcik
Członek – Mirosław Ziółkowski

Komisja Rewizyjna
Przewodniczący – Michał Skotnicki
Wiceprzewodniczący – Wiesław Sajkiewicz
Członek – Daniel Buszko

WYWIAD Z WÓJTEM JANEM KLAMCZYŃSKIM
ABY KAŻDY ROBIŁ NAJLEPIEJ TO CO DO NIEGO NALEŻY !!!

A.K. ***Minęło już od wyborów samorządowych kilka miesięcy, masz za sobą przysłowiowe 100 dni – kredyt zaufania społecznego, w którym władza porządkuje swój teren i podejmuje pierwsze decyzje. Czy okrzepłeś już w roli Wójta Gminy ?***

J.K. Można powiedzieć, że tak. W tym okresie musiałem się zapoznać z wieloma problemami, z działalnością poprzednich władz, a przede wszystkim z budżetem gminy. Przez ostatnie dwa miesiące trwały spotkania z sołtysami, z jednostkami Ochotniczych Straży Pożarnych, uczestniczyłem prawie we wszystkich, na kilku nie byłem z powodu wyjazdu do Warszawy.

A.K. ***Czy pracownicy Urzędu Gminy zaakceptowali Twoją osobę w tej roli ?***

J.K. Byłem w Urzędzie Gminy postrzegany przed wyborami różnie. Myślę, że pracownicy już przyzwyczaili się do zaistniałej zmiany. Każdy musi wypełniać swoje obowiązki najlepiej, jak tylko potrafi. Poznaliśmy się już nawzajem i mam nadzieję, że żadne nieporozumienia nie będą miały miejsca. Głosiłem w kampanii wyborczej, że urząd będzie przyjazny dla obywatela i taki już jest.

A.K. ***Jak układa się współpraca z samorządem ?***

J.K. Dobrze się układa. W Radzie Gminy nie ma podziałów politycznych. Najważniejsze jest dobro Gminy. Na komisjach dyskutowaliśmy wspólnie o koncepcji budżetu. Wiadomo, że musieliśmy wybierać rozwiązania kompromisowe. Radni reprezentują swoje środowiska, a wójt musi patrzeć globalnie. Ustaliliśmy te najważniejsze sprawy do załatwienia i 4 marca Rada Gminy jednogłośnie przyjęła budżet na 2003 rok.

A.K. ***Jakie problemy sygnalizują radni ?***

J.K. Zgłaszają dużo problemów, podobnie jak i mieszkańcy gminy. Każdy chciałby zrobić coś dla swojego środowiska. Możliwości są jednak ograniczone, a potrzeb jest dużo. Musimy wspólnie wybrać te najważniejsze sprawy. W ciągu najbliższych sześciu miesięcy zostanie przyjęty plan inwestycyjny na całą kadencję i w nim będą ustalenia najważniejszych inwestycji.

A.K. ***Zamierzałeś zlikwidować Przedszkole Samorządowe ?***

J.K. Temat dalszego istnienia przedszkola zasygnalizowałem już w grudniu 2002 r. Sprawa poruszyła już środowisko i dobrze, że się o niej głośno mówi. Powodem moich zamierzeń jest zbyt mała liczba dzieci w przedszkolu. W zależności od roku, stan wahał się od 5 do 10 dzieci nie licząc zerówki. Przyglądając się w budżecie gminy środkom wydawanym na przedszkole uważam, że jest to nieekonomiczne. Wydajemy 130 tys. rocznie a wpływy od rodziców wynoszą 20 tys. W tym roku przedszkole będzie istnieć, a powodem jest zapewnienie dyrektora przedszkola, że liczba dzieci zwiększy się do 15.

A.K. ***Poprzedni wójt wybudował budynek gimnazjum i salę gimnastyczną. Jakie inwestycje Ty planujesz w bieżącym roku ?***

J.K. W tym roku skoncentrujemy się na budowie dróg i remoncie Szkoły Podstawowej w Szydłowie. Budynek szkoły wymaga kapitalnego remontu, który musi być przeprowadzony. Zaplanowana jest budowa chodnika na ul. Kieleckiej, modernizacja wodociągu na ul. Kazimierza Wielkiego. Wymagają nowej nawierzchni: droga – ulica Górki, droga gminna o długości 2 km Brzeziny – Osówka. Drogi Mokre – Gacki i Brzeziny – Potok zmodernizujemy przy współfinansowaniu z Powiatowym Zarządem Dróg w Staszowie. Zostanie wykonana dokumentacja na kanalizację w Grabkach Dużych i plan zagospodarowania przestrzennego Szydłowa.

A.K. ***Zwolniłeś pracownika świetlicy środowiskowej. Dlaczego ?***

J.K. Etat dla pracownika świetlicy pokrywany był w całości ze środków Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, co jest nie praktykowane na terenie województwa. W większości wypadków dofinansowanie do działalności kulturalnej wynosi jedną trzecią lub połowę etatu. Środki uzyskane od pozwoleń na sprzedaż alkoholu powinny być przeznaczone na rozwiązywanie problemów alkoholowych i zapobieganiu patologiom społecznym. Placówka kulturalna będzie w przyszłości utrzymywana z budżetu gminy.

A.K. ***Zatrudniłeś nowego pracownika w U.G. ?***

J.K. Zatrudniłem na razie na czas określony, na stanowisku do spraw promocji Gminy pana Piotra Walczaka. Posiada on wyższe wykształcenie, opracował już stronę internetową Gminy, należy do niego współpraca z organizacjami pozarządowymi, bierze udział w szkoleniach dotyczących wejścia do Unii Europejskiej, zapoznaje się na nich z pisaniem wniosków o pozyskanie środków z UE. Należy do niego także strona graficzna i skład *Kuriera Ziemi Szydłowskiej*. Zakres jego obowiązków jest więc dość szeroki.

A.K. ***Sprawy które muszą być załatwione w pierwszej kolejności to... ?***

J.K. Rok ten nie będzie łatwy ze względu na mniejsze wpływy do budżetu. Najważniejsza sprawą jest uporządkowanie Szydłowa, aby było estetycznie, schludnie nie tylko w obrębie murów ale w całym Szydłowie i w Gminie. Chciałbym położyć nacisk na likwidację dzikich wysypisk, wyczyszczenie koryt rzecznych na terenie gminy w miarę możliwości finansowych, uświadomić mieszkańców o konieczności czystego środowiska i w tym kierunku będą prowadzone działania informacyjne.

A.K. ***Zbliża się sezon turystyczny. Jak przygotowujesz Szydłów do niego ?***

J.K. 26 kwietnia odbędzie się w UG konferencja na temat rewaloryzacji zabytków. Weźmie w niej udział Wojewódzki Konserwator Zabytków i wiele znaczących osób. Ustalimy wtedy z konserwatorem najpilniejsze prace dotyczące zabezpieczenia stanu obiektów zabytkowych. A obiekty te, jak wiadomo – to główna atrakcja turystyczna Szydłowa. Na przełomie kwietnia i maja planujemy zakup koszy na śmieci, aby nasze otoczenie było bardziej estetyczne.

A.K. ***Czy pełnienie funkcji prezesa TPZS nie koliduje z obowiązkami wójta ?***

J.K. Na obecną chwilę nie dostrzegam żadnych przeciwwskazań w łączeniu tych funkcji. Aktualnie w Towarzystwie jest wiele osób zaangażowanych i to daje szansę na efektywną pracę. Towarzystwo jest i będzie grupą inicjującą zmiany na lepsze w Szydłowie. Mam nadzieję, że więcej osób wykaże swoją aktywność, bo jest ku temu sprzyjający klimat. Otworzyła się przecież w Gminie droga do demokracji i przynależność do tej organizacji społecznej nie będzie stanowić zagrożenia bytu. Nadmiar obowiązków wójta spowoduje jednak, że w przyszłości zrezygnuję z funkcji prezesa Towarzystwa.

A.K. ***Jakie imprezy odbędą się w 2003 roku ?***

J.K. Podobnie jak w latach ubiegłych Majówkę Agroturystyczną w Korytnicy zorganizuje Stowarzyszenie Gospodarstw Gościnnych „Nad Zalewem Chańcza". Impreza ta odbędzie się w sobotę 3 maja. Dzień Dziecka – 1 czerwca zorganizujemy wspólnie ze szkołami gminnymi. Impreza połączona będzie z tematem integracji z UE. Dni Szydłowa – 27 czerwca zorganizowane wspólnym wysiłkiem przez UG i TPZS. Zamierzamy nadal przeprowadzić: Turniej Rycerski, Biesiadę Staropolską, Plener Malarski, Święto Śliwki, Biegi Sylwestrowe. Szydłów jest miejscem atrakcyjnym, co sprzyja takim imprezom.

Rozmowę przeprowadził:
Adam Kluszczyński

SOŁTYSI I RADY SOŁECKIE NOWEJ KADENCJI

Mieszkańcy poszczególnych miejscowości wybrali swoich sołtysów i rady sołeckie kolejnej kadencji (na lata 2003 – 2006). Poniżej prezentujemy wyniki wyborów.

Miejscowość	Sołtys	Skład Rady Sołeckiej
Brzeziny	*Andrzej Pasternak*	*Rafał Kogut, Henryka Kuklewska, Jan Ogórek, Kazimierz Sobiegraj, Dariusz Walkowicz*
Gacki	*Anna Pabian*	*Władysław Łukawski, Helena Sojda, Grażyna Wilk, Dorota Zalewska, Stanisław Zawada*
Grabki Duże	*Waldemar Batóg*	*Wiesław Grosicki, Andrzej Gąsior, Zygmunt Turliński*
Jabłonica	*Stanisław Buszko*	*Marcin Buszko, Andrzej Chmiel, Sławomir Grabka, Wanda Kaczor, Ryszard Szymański*
Korytnica	*Tadeusz Gąsiorek*	*Jerzy Grabka, Józef Mazur, Lucyna Szczepankiewicz, Zbigniew Szczepankiewicz, Czesław Tołdowski*
Kotuszów	*Wanda Niedbała*	*Teresa Bień, Andrzej Kuca, Teresa Michalska, Zygmunt Niedźwiecki, Adam Nowak*
Mokre	*Wacław Lipiec*	*Grażyna Dziedzic, Tadeusz Pyrek, Jerzy Skuza*
Osówka	*Marian Gruca*	*Ryszard Misterkiewicz, Stanisław Pitek, Zbigniew Skrzypek, Stanisław Tołdowski, Kazimierz Wójcik*
Potok	*Tadeusz Kręcisz*	*Wiesław Gądek, Ryszard Walkowicz, Henryk Wójcik*
Potok Rządowy	*Jolanta Jopkiewicz*	*Eugeniusz Baran, Marek Jamioł, Jolanta Jopkiewicz, Jan Lech, Jerzy Kucharczyk*
Rudki	*Anna Karwata*	*Stanisław Jastrzębowski, Andrzej Karwata, Grzegorz Misterkiewicz, Stanisław Walkowicz, Jadwiga Zarzycka*
Solec	*Bożena Wójcik*	*Grzegorz Fit, Kazimierz Gwiżdż, Marta Paździoch*
Szydłów	*Stanisław Józefowski*	*Józef Cecot, Stanisław Józefowski, Zbigniew Laskowski, Andrzej Palmąka, Mirosław Treliński*
Wola Żyzna	*Tadeusz Palmąka*	*Stanisław Boś, Krzysztof Fit, Tadeusz Misterkiewicz, Grzegorz Suchojad*
Wolica	*Tomasz Mazur*	*Jerzy Gumułczyński, Andrzej Kuraciński, Jerzy Małasiński*
Wymysłów	*Henryk Orłowski*	*Ryszard Dziedzic, Michał Miodek, Adam Wójcik*

BUDŻET GMINY 2003

Uchwałą Nr VI/29/2003 Rady Gminy Szydłów z dnia 4 marca 2003 roku zatwierdzono budżet Gminy Szydłów. Ustalono dochody w wysokości **5.668.540 zł**, a wydatki w kwocie **6.346.540 zł**. Deficyt budżetu wynosi więc **678.000 zł**. Źródłami pokrycia deficytu są przychody budżetu w wysokości **778.000 zł** i rozchody budżetu w wysokości **100.000 zł**.

DOCHODY BUDŻETU

Dział klasyfikacji	Źródło dochodów	Plan na 2003 rok
Rolnictwo i łowiectwo	1. Wpływy z czynszu za dzierżawę pomieszczenia w agronomówce.	4.000
Leśnictwo	1. Dochody z tytułu dzierżawy obwodów.	2.721
Gospodarka mieszkaniowa	1. Wpływy z opłat za wieczyste użytkowanie nieruchomości. 2. Wpływy z czynszu mieszkalnego za wynajem lokali.	10.666
Działalność usługowa	1. Dotacja ze Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego na cmentarze wojenne i groby.	500
Administracja publiczna	1. Dotacja ze Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego na realizację bieżących zadań administracji rządowej. 2. Dotacja celowa otrzymana z powiatu na zadania bieżące realizowane na podstawie porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego. 3.Wpływy z różnych opłat tj.: (za czynności egzekucyjne, wpływy z tytułu prowizji ZUS itp.).	44.344
Urzędy naczelnych organów władzy państwowej kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa	1. Dotacja z Krajowego Biura Wyborczego na prowadzenie i aktualizację stałego rejestru wyborców w gminie.	766
Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej	1. Wpływy podatków i opłat od osób prawnych (i innych jednostek organizacyjnych) - wpływy z podatków od nieruchomości, podatku rolnego, leśnego, podatku od środków transportowych. 2. Wpływy z podatków i opłat od osób fizycznych - wpływy z podatków od nieruchomości, podatku rolnego, leśnego, podatku od środków transportowych, podatku od spadków i darowizn, opłaty targowej, czynności cywilnoprawnych. 3. Wpływy z opłaty skarbowej. 4. Wpływy z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu. 5. Dochody gminy z tytułu udziałów: - podatku dochodowego od osób fizycznych, - podatku dochodowego od osób prawnych.	1.352.008
Różne rozliczenia	1. Część oświatowa subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego. 2. Część podstawowa subwencji ogólnej dla gmin. 3. Część rekompensująca subwencji ogólnej dla gmin.	3.649.625
Oświata i wychowanie	1. Wpływy z tytułu czynszu za wynajem domów nauczyciela. 2. Wpływ z centralnego ogrzewania. 3. Wpływ dochodów za wynajem sali. 4. Wpływ dochodu za wynajem autobusu szkolnego. 5. Wpływ z tytułu prowizji ZUS. 6. Dotacja ze Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego na sfinansowanie odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dla nauczycieli, emerytów i rencistów.	19.394
Opieka społeczna	1. Dotacja ze Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego na opłacenie składek na ubezpieczenie zdrowotne opłacone za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej. 2. Dotacja ze Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego na zasiłki i pomoc w naturze oraz wydatki na opłacenie składek. 3. Dotacja ze Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego na zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne. 4. Dotacje ze Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego na utrzymanie ośrodka pomocy społecznej.	440.695
Edukacyjna Opieka Wychowawcza	1. Wpływy z tytułu odpłatności za przedszkole i dopłaty do wyżywienia. 2. Dotacja na sfinansowanie odpisu z ZFŚS dla nauczycieli i rencistów.	21.490
Gospodarka Komunalna i Ochrona Środowiska	1. Dotacja celowa ze Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego na sfinansowanie oświetlenia dróg publicznych.	119.931
Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego	1. Dochody z tytułu sprzedaży biletów wstępu do muzeum, folderów i widokówek.	2.400

Z kwoty dochodów **5.668.540 zł**:

- dochody własne - **5.062.604 zł**,
- dochody na zadania z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych ustawami - **598.442 zł**,
- dochody na zadania realizowane na podstawie porozumienia z organami administracji rządowej - **500 zł**,
- dochody na zadania realizowane na podstawie porozumień z innymi jednostkami samorządu terytorialnego - **6.994 zł**.

WYDATKI BUDŻETU

Dział	Rozdziały	Plan na 2003 rok
I. Wydatki na zadania własne		5.740.604
Rolnictwo i łowiectwo	Rolnictwo ekologiczne, Izby rolnicze, Pozostała działalność	10.700
Wytwarzanie i zaopatrzenie w energię elektryczną, gaz i wodę	Dostarczanie wody	30.000
Transport i łączność	Drogi publiczne gminne, Drogi publiczne powiatowe, Pozostała działalność	510.606
Gospodarka mieszkaniowa	Gospodarka gruntami i nieruchomościami	14.850
Działalność usługowa	Cmentarze, Plany zagospodarowania przestrzennego	150.300
Administracja Publiczna	Urzędy Wojewódzkie, Rady Gmin, Urzędy Gmin, Pobór podatków, opłat i nieopodatkowanych należności, Pozostała działalność	1.214.250
Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa	Ochotnicze straże pożarne	80.600
Obsługa długu publicznego	Obsługa papierów wartościowych, kredytów z pożyczek jedn. samorządu terytorialnego	15.000
Różne rozliczenia	Rezerwy ogólne i celowe	48.731
Oświata i wychowanie	Szkoły podstawowe, Przedszkola przy szkołach podstawowych, Gimnazja, Dowożenie uczniów do szkół, Zespoły ekonomiczno –administracyjne szkół, Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli, Pozostała działalność	3.065.386
Ochrona zdrowia	Przeciwdziałanie alkoholizmowi	50.000
Opieka społeczna	Zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia społeczne, Dodatki mieszkaniowe, Ośrodki pomocy społecznej, Usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, Pozostała działalność	65.020
Edukacyjna opieka wychowawcza	Przedszkola, Pozostała działalność	143.090
Gospodarka komunalna i ochrona środowiska	Gospodarka ściekowa i ochrona wód, Gospodarka odpadami, Utrzymanie zieleni w miastach i gminach, Oświetlenie ulic, placów i dróg, Pozostała działalność	213.071
Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	Biblioteki, Muzea, Ochrona i konserwacja zabytków, Pozostała działalność	119.000
Kultura fizyczna i sport	Zadania w zakresie kultury fizycznej i sportu	10.000
II. Wydatki na zadania z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych ustawami		
Administracja państwowa	Urzędy wojewódzkie	37.050
Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa i sądów	Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa	766
Opieka społeczna	Składki na ubezpieczenie zdrowotne opłacane za osoby popierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej, Zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia społeczne, Zasiłki rodzinne, pielęgnacyjne i wychowawcze, Ośrodki pomocy społecznej	440.695
Gospodarka komunalna i ochrona środowiska	Oświetlenie ulic, placów i dróg	119.931
III. Wydatki na zadania realizowane na podstawie porozumień z organami administracji rządowej		
Działalność usługowa	Cmentarze	500
IV. Wydatki na zadania realizowane na podstawie porozumień z innymi jednostkami samorządu terytorialnego		
Administracja publiczna	Starostwa powiatowe	6.994

PLANOWANE INWESTYCJE

Budowa nawierzchni na ulicy Górki	78 449 zł
Budowa nawierzchni odcinka drogi w Brzezinach	200 000 zł
Przebudowa budynku Szkoły Podstawowej w Szydłowie	136 000 zł
Miejscowy plan zagospodarowania gminy	150 000 zł
Budowa chodnika utwardzonego na ul. Kieleckiej *	79 857 zł
Dokumentacja techniczna kanalizacji sanitarnej miejscowości Grabki Duże	29 000 zł
Zakup komputerów	15 000 zł
Przebudowa odcinka wodociągu Szydłów – Tuczępy – ul. Kazimierza Wielkiego	30 000 zł
Budowa drogi powiatowej Gacki – Mokre **	40 000 zł
Budowa drogi powiatowej Potok – Brzeziny **	40 000 zł
Razem inwestycje	**798.306**

* współfinansowanie ze środków Zarządu Dróg Wojewódzkich
** współfinansowanie ze Starostwem Powiatowym w Staszowie

ŚWIADCZENIA POMOCY SPOŁECZNEJ

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Szydłowie z zakresu pomocy społecznej realizuje zadania własne oraz zadania zlecone gminie. Zadania własne finansowane są z budżetu gminy, a zlecone z budżetu państwa.

1. Do zadań własnych należy:
- przyznawanie i wypłacanie zasiłków celowych;
- przyznawanie pomocy rzeczowej.

2. Do zadań własnych o charakterze obowiązkowym należy:
- udzielenie schronienia, posiłku, niezbędnego ubrania osobom tego pozbawionym, w tym bezdomnym;
- udzielenie zasiłku celowego na pokrycie wydatków powstałych w wyniku zdarzenia losowego;
- sprawienie pogrzebu, w tym osobom bezdomnym.

Zasiłek celowy jest świadczeniem fakultatywnym. Podstawą jego przyznania jest zaspokojenie niezbędnej sytuacji bytowej, przez którą należy rozumieć potrzebę życia codziennego. Świadczenie to może być przyznane zarówno w formie pieniężnej jak i rzeczowej. Wyznacznikami ustalania wysokości zasiłku celowego są – z jednej strony – sytuacja materialna wnioskodawcy i cel, na który zasiłek jest przyznawany, a z drugiej strony – możliwości finansowe organów pomocy społecznej.

3. Zadania zlecone gminie obejmują:
- przyznawanie i wypłacanie zasiłków stałych, renty socjalnej;
- przyznawanie i wypłacanie zasiłków okresowych, gwarantowanych okresowych, macierzyńskich okresowych i jednorazowych;
- opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne za osoby pobierające zasiłki stałe, gwarantowane zasiłki okresowe;
- opłacanie składek na ubezpieczenie zdrowotne określonych w przepisach o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym;
- zadania wynikające z rządowych programów pomocy społecznej bądź innych ustaw mających na celu ochronę poziomu życia osób i rodzin po zapewnieniu odpowiednich środków.

Zasiłki stałe przysługują osobie zdolnej do pracy, ale nie pozostającej w zatrudnieniu, opiekującą się dzieckiem wymagającym stałej pielęgnacji, jeżeli dziecko ma orzeczoną niepełnosprawność wraz ze wskazaniami o konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji, lub konieczności stałego współudziału opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji a dochód nie przekracza 1,5-krotnego kryterium dochodowego.

Renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej, całkowicie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa powstałego przed 18 r. życia lub w trakcie nauki w szkole ponadpodstawowej albo wyższej, ale przed ukończeniem 25 lat albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Przysługuje niezależnie od dochodu na osobę w rodzinie, ale nie przysługuje za miesiąc, w którym osoba osiągnęła dochód netto z tytułu pracy przekraczającej wysokość renty socjalnej. Nie przysługuje również osobie uprawnionej do renty lub emerytury.

Gwarantowany zasiłek okresowy przysługuje osobie, która utraciła prawo do zasiłku dla bezrobotnych i wychowuje samotnie co najmniej jedno dziecko do 7-ego roku życia.

Macierzyński zasiłek okresowy wypłacany jest po urodzeniu dziecka do czwartego miesiąca jego życia. Wysokość tego świadczenia stanowi różnicę miedzy kwotą równą kryterium dochodowemu osoby samotnie gospodarującej, a posiadanym dochodem na osobę w rodzinie.

Renta socjalna, zasiłek stały, gwarantowany zasiłek okresowy, macierzyński zasiłek okresowy i jednorazowy, składki zdrowotne i na ubezpieczenie społeczne dla określonych grup świadczeniobiorców są świadczeniami obligatoryjnymi finansowanymi z budżetu państwa. Pieniądze te przekazywane są na konto ośrodka w ratach miesięcznych. Jeśli po wypłaceniu świadczeń obligatoryjnych pozostaną jeszcze środki pieniężne – to można je przeznaczyć na zasiłki okresowe, które są świadczeniem fakultatywnym.

Rada Ministrów w styczniu 2003 roku uchwaliła „Rządowy Program wyrównywania warunków startu szkolnego uczniów w roku 2003". Bezpośrednimi adresatami programu w 2003 roku są uczniowie klas pierwszych szkół podstawowych, pochodzących z rodzin, w których dochód na osobę nie przekracza kryterium dochodowego, określonego zgodnie z art. 4 ustawy o pomocy społecznej. Przyznanie pomocy w formie wyprawki szkolnej następuje na wniosek rodziców ucznia, dyrektora szkoły, nauczyciela. Wnioski należy składać do ośrodka pomocy społecznej wraz z dokumentami potwierdzającymi źródła dochodu rodziny. Ośrodek po rozeznaniu sytuacji materialnej rodziny, przyznaje decyzją administracyjną część wyprawki obejmującą: plecak, kostium gimnastyczny oraz przybory szkolne o wartości 90 zł jako zasiłek celowy w formie rzeczowej. Środki przeznaczone na zakup w/w rzeczy ośrodek przekazuje szkole, do której uczęszczać będzie uczeń.

Osoby ubiegające się o świadczenia z pomocy społecznej winny zwrócić się do ośrodka pomocy społecznej z podaniem. Koniecznie trzeba przedstawić dokumenty potwierdzające dochody oraz dołączyć inne wymagane zaświadczenia.

Zasiłek z pomocy społecznej nie zostanie przyznany:
- jeśli trudności osoby lub rodziny nie są potwierdzone trudną sytuacją życiową czyli np. sieroctwem, długotrwałą chorobą, bezrobociem – jeśli dochód osoby starającej się o pomoc jest wyższy od wynikającego z ustawy o pomocy społecznej tzw. kryterium dochodowego;
- jeśli standard życia przewyższa zadeklarowane dochody;
- jeśli nie zostaną złożone wszystkie dokumenty potwierdzające dochody i stan zdrowia;
- jeśli ubiegający się o pomoc nie chcą współpracować z pracownikiem socjalnym w zakresie wykorzystania własnych możliwości i uprawnień;
- jeśli pracownik socjalny stwierdzi np. marnotrawstwo pieniędzy, alkoholizm, uchylanie się od pracy.

Zawarte w artykule informacje są informacjami ogólnymi. Szczegółowych informacji na temat danego rodzaju świadczeń można uzyskać w Ośrodku Pomocy Społecznej w Szydłowie, który mieści się w budynku Urzędu Gminy – pokój nr 5.

Stanisława Zawada

MŁODOŚĆ W SZYDŁOWIE

Rozmowa ze STANISŁAWEM HARAZIŃSKIM, naczelnikiem gminy Szydłów w latach 1976-1981.

Stanisław Haraziński był naczelnikiem gminy Szydłów w latach 1976-1981, najmłodszym w ówczesnym województwie kieleckim. Mieszkańcy miasta nazywają go „drugim" Kazimierzem Wielkim i do dzisiejszego dnia mile wspominają lata jego urzędowania. Na prośbę mieszkańców został zaproszony na obchody 670 rocznicy nadania praw miejskich jako jeden z kilku zasłużonych ludzi dla tej miejscowości. Jego zasługi dla ziemi szydłowskiej zostały przedstawione we wznowionym wydaniu książki „Szydłów" Tadeusza Maszczyńskiego.

Jak zaczęła się pańska przygoda z Szydłowem?

- Jest to cząstka mojego życia zostawionego tutaj. Naczelnikiem tej gminy zostałem w wieku 27 lat. Byłem człowiekiem z młodzieńczym zapałem, sercem i duszą zaangażowałem się w pełni w rozwój Szydłowa.

Jak został pan przyjęty przez mieszkańców gminy, jako najmłodszy naczelnik w ówczesnym województwie kieleckim?

- W pierwszym okresie, gdy pokazałem się w Szydłowie i wyszedłem z piłką na boisko, to wśród mieszkańców panowało wielkie oburzenie, jak naczelnik może grać z młodzieżą w piłkę. Nikt z mieszkańców nie wierzył w to, że można tu coś zrobić. Często mówili mi, że prędzej im na dłoni kaktus wyrośnie niż będzie wybudowany ośrodek zdrowia, zakład czy remiza strażacka. Pierwsze cegły na remizę sam pomagałem rozładować.

Mieszkańcy nazywają pana drugim Kazimierzem Wielkim, dlaczego?

- Na pewno dlatego, że za mojej kadencji zostało zrobionych kilkanaście inwestycji, wśród nich odnowa zabytkowych murów. Do wielu wiosek zostały zrobione bite drogi, które teraz już są wyasfaltowane. Powstał wówczas cały obecny rynek, został przeprowadzony remont synagogi, budowa mieszkaniówki, kanalizacja, wodociągi. Wybudowano Bank Spółdzielczy, GS, była prowadzona budowa SKR, zakładów produkcyjnych. Rozwijała się również działalność kulturalna. Była prowadzona słynna akcja „Szydłów 650", w której uczestniczyli studenci kieleckiej WSP oraz Politechniki Świętokrzyskiej. Zorganizowane zostały międzynarodowe plenery malarskie z aukcjami na rzecz Szydłowa w Domu Aukcyjnym w Krakowie. To, że po tylu latach zostało to docenione, że zaproszono i wyróżniono mnie jako jednego z kilku zasłużonych ludzi dla Szydłowa, jest podziękowaniem dla mnie.

Co, pana zdaniem, może obecnie uratować Szydłów?

- Widzę szansę w turystyce. Nieszczęściem dla Szydłowa jest to, że nie ma gdzie zjeść i gdzie przenocować. Obecnie miasto ratują trochę Chańcza i gospodarstwa agroturystyczne w Korytnicy, ale to wszystko jest namiastką. Potrzebna jest tu baza hotelowa, nawet może w sprzężeniu z bazą właśnie nad zalewem Chańcza.

Rozmawiał:
Szymon Basiński

* * *

Przypominamy osobę Stanisława Harazińskiego – Naczelnika Gminy Szydłów w latach 1976-1981, który zdaniem Redakcji jest pozytywną postacią dla Szydłowa. Jego aktywność i zaangażowanie w rozwój miasteczka zasługują na pamięć i są przykładem godnym naśladowania. Zamiarem obecnych władz jest nadanie p. Harazińskiemu honorowego obywatelstwa Szydłowa. Niniejsza rozmowa ukazała się w „Słowie Ludu" 3 lipca 1999 roku.

Redakcja

Zobacz

WWW.SZYDLOW.PL

Aktualności z życia gminy.

SZANSA DLA MIASTECZKA

„Chwała władcom polskim"

Od Redakcji: *Trochę nowszej historii z propozycjami na przyszłość. Jest to przedruk artykułu, jaki ukazał się w „Słowie Ludu" 25 listopada 1988 roku.*

Było już bardzo źle. Było tak, że Szydłów ginął. Kruszały stare mury, pogrzebowe dzwony odmierzały czas, a ludzie tracili nadzieję przetrwania. Na szczęście odezwały się jubileuszowe fanfary. Do ich wtóru popłynęła woda do mieszkań, stanęły nowe domy. Dawna świetność zawstydziła dzisiejsze ubóstwo. Szydłów ożył. Chce żyć. Nie tylko od święta.

Im bliżej miasteczka tym więcej sadów. Na drzewach dzisiaj już niemal bezlistnych – dorodne jabłka. – Przynajmniej krowy sobie pojedzą – mówi Józef Żmuda, naczelnik szydłowskiej gminy. – W punkcie skupu sprzeda ten, kto ma znajomości. Reszta się zmarnuje. Lepiej nie mówić. Ale wszyscy mówią: taki urodzaj na zmarnowanie! – Nic się nie zmieni, dokąd nie będzie w Szydłowie przetwórni owoców. Małej, dla naszych potrzeb – rozważa sprawę Zygmunt Stawecki, przewodniczący Gminnej Rady Narodowej. – Bo inaczej ludzie wyrąbią sady. Można i trzeba krytykować tutejszy punkt skupu owoców. On pracował źle i teraz wziął się za to pińczowski Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego. Przecież przy dużym urodzaju i on nie da sobie rady bez wstępnego przetworzenia tego, co dostarczą sadownicy. W ostatecznym rachunku – co za różnica, gdzie będą straty: w skupie czy u dostawców? Chodzi o to, żeby się ustrzec przed takim zmarnowaniem owoców.

Pan Eugeniusz Stefański ma piękny sad przy ulicy Brzezińskiej. W tym roku nawet „pepina londyńska", która zwykle rodzi skąpo – wysypała nadzwyczajnie. Codziennie trzeba zrywać i zrywać te jabłka, a to naprawdę jest ciężka praca, więc człowiek nie chce, żeby poszła na marne. Są tacy, co strząsają owoce, ale takie strząśnięte nie nadają się do przechowywania. Zaś żeby przechowywać – trzeba mieć gdzie. Pan Stefański budując dom pomyślał i o piwnicy na ziemniaki, i na jabłka. Ale nie każdy tak sobie skalkulował, więc trzeba wszystko zawieźć do skupu, bo co zrobić z taką masą owoców? A w skupie zamykają człowiekowi drzwi przed nosem: nie kupimy. Koniec. Kropka.

– Zlikwidowałem śliwki mówi pan Stefański. – Wyciąłem. Bo punkt w ogóle nie przyjmował śliwek. A one tutaj piękne. „Damasceny". Jak tylko sięgnąć pamięcią – Szydłów słynął ze śliwek. Suszonych. Pod jesień snuł się w miasteczku zapach dymu i owoców. Pan Janusz Jaskólski, dyrektor tutejszego Gminnego Ośrodka Kultury powiada, że umiejętność suszenia śliwek nabyli szydłowianie od Żydów. Bo to jest prawdziwa sztuka. Trzeba mieć specjalne twarde drzewo, doglądać owoców noc, nie noc. Przed wojną śliwki z Szydłowa cenione były w Łodzi i w Warszawie, ludzie robili na nich dobry interes. Dzisiaj?

– Przed dwoma laty „damasceny" obrodziły tak obficie, że po ususzeniu – mówili ludzie – można było nimi Wisłę zastawić – wspomina pan Jaskólski. – Ale punkt skupu odwrócił się od ludzi i śliwek plecami. Toteż wozili je – jak kto mógł – po całej Polsce, żeby sprzedać, żeby się nie zmarnowały. Aż – dla uniknięcia kłopotu – zaczęli wycinać drzewa.

Suszone śliwki sprowadzamy z Jugosławii, wedle tajemniczych reguł jakiegoś przewrotnego interesu, na którym – ogólnie rzecz biorąc – wychodzimy jak Zabłocki na mydle. Te jugosłowiańskie śliwki są piekielnie drogie i w dodatku gorsze od szydłowskich, więc – chwała Bogu – że runął monopol skupu i może jeszcze raz wzbogaci się Szydłów na śliwkach. Nie wszystkie przecież poszły pod topór.

Miasteczko żyje. Powolnym, leniwym rytmem, ale najwyraźniej chce żyć. Głównie dzięki wodzie. Woda zatrzymała ludzi, którzy gotowi byli stąd uciec. I uciekali. Dzwony od świętego Władysława i od Wszystkich Świętych ogłaszały niechybne requiem dla Szydłowa, po ulicach przetaczały się beczkowozy, na które czekały niecierpliwe kolejki szydłowian z wiadrami.

– Dzięki wodzie są folie z jarzynami. Dzięki foliom – pieniądze. No a pieniądze to jednak obietnica jakiegoś ludzkiego życia – kalkuluje pan Jaskólski.

Tak czy owak – od lat utrzymuje się w Szydłowie wciąż ta sama ilość mieszkańców. Niewiele ponad tysiąc. Nie ma niepokojącego ubywania, co samo w sobie jest bardzo krzepiące, ale też nikt się tutaj nie pcha. Bo i po co?

Co do rozwoju, to kiedyś było tak, że jego materialnym dowodem były fabryczne kominy. Te kominy, na szczęście nie nobilitowały Szydłowa. Wystarczy, że są w pobliskim Grzybowie, niosąc aż tutaj piekielny smród siarkowodoru. Z jednej strony ten smród to okropna uciążliwość z drugiej – miejsce pracy dla ludzi, którzy tutaj po prostu nie mieli co robić. W końcu od bardzo niedawna jest Spółdzielnia Zabawkarska i filia Kieleckich Zakładów Naprawy Samochodów. Przedtem nie było nic.

Przepraszam. Królewskie mury były zawsze. Był niepowtarzalny układ urbanistyczny Szydłowa, były zabytki świadczące o jego niegdysiejszej świetności.

Życie w zabytku nie jest łatwe. W dodatku zabytek chyli się ku ruinie. Dzisiaj ten proces zniszczenia jako tako zahamowany, ale smród z „Siarkopolu" i całkowita pustka usługowa w miasteczku nie przyciągają ani turystów, których – jak z żalem wyznaje naczelnik Żmuda – coraz mniej, ani miłośników niezwykłości. Bo Szydłów jest niezwykły. Naprawdę.

Jeszcze nie tak dawno doceniali to artyści. Przyjeżdżali na plenery, a z nimi przyjeżdżał jakiś inny świat.

Właśnie zajechał autokar cały w zagranicznych napisach. Wysiadają auslanderzy, rozglądają się ciekawie i widać na ich twarzach zachwyt. Potem pociągają nosami i trochę im rzedną miny. Potem idą do ruin zamku. Jeszcze nie doznają zawodu. Potem (ja z nimi) do muzeum. Zamknięte. Mała strata. To muzeum jest biedne jak mysz kościelna. Potem oglądają Bramę Krakowską, kościoły, synagogę, ruiny przytułku dla starców. Jak to wycieczka. Słuchają historii Szydłowa.

To trwa niewiele ponad godzinę. Teraz idą do kiosku. Po kartki, po foldery. Nic z tego. Nie ma. Rozglądają się za miejscem, w którym można wypić coś gorącego. Coś zjeść. Nie ma. To znaczy jest skandaliczna szynkownia na wprost Urzędu Gminy. Lepiej się nie narażać na jej zapachy, bród i ubóstwo. Lepiej stąd uciekać. A przecież chętnie by się popatrzyło na widok całkiem wyjątkowy. Pomyślało, odetchnęło przeszłością.

Nie ma usług dla turystów, nie ma dla stałych mieszkańców. Tak jakby się tutaj nie psuły telewizory czy pralki, samochody czy traktory, nie zdzierały buty, a odzież nie wymagała prania, albo przeróbek. Lata urzędowej wrogości dla inicjatywy zwanej prywatną, wytępiły i tutaj tradycje handlowe i rzemieślnicze, choć przecież Szydłów od wieków słynął z bogatych targów i kunsztu rzemieślników. Dzisiaj też mógłby służyć całej rolniczej okolicy, ale do tego potrzebna jest pewność, że to się opłaci. Że kapryśne ustawy nie zrujnują rzemieślnika, czy kupca, który dostrzegł dla siebie szansę przyzwoitego życia. To jest także szansa dla Szydłowa. Bo można się obejść bez fabrycznych kominów. I to bardzo dobrze.

Przed wojną żyło w Szydłowie sto rodzin żydowskich, współtworzących niepowtarzalną atmosferę miasteczka. Są jeszcze tacy, którzy pamiętają świat, który odszedł bez nadziei powrotu. Niebawem odejdzie także ze wspomnień. Charakterystyczne drzwi w każdym starym domu mówią: tu był sklepik. I tu. I tam. No i jest jeszcze synagoga. Stara. Mało takich w kraju.

Przed dwoma laty, w lecie, przyjechał do miasteczka pan Nahum Klajner z Izraela. Zachwycił się, że tak pięknie zabudowane pierzeje rynku, że drogi dobre – wprost nie do porównania z tym, co było przed jego wyjazdem z Polski w 1934 roku. I synagoga przywrócona do przyzwoitego stanu. Z wierzchu.

W środku jest gorzej. Liszaje wilgoci na ścianach zaświadczają o bylejakości prac konserwatorskich, a stoły pingpongowe cokolwiek szokują zwiedzającego. Ale co może być w synagodze? Te stoły muszą być, bo tutaj uczniowie podstawówki czekają na autobus, który je odwozi do okolicznych wsi. Mogą jeszcze czekać pod gołym niebem, albo w knajpie. No to lepiej niech się schronią tutaj i pograją w pingponga... Pan Jaskólski sprawdzał: takie granie nie jest profanacją. Co innego wyświetlanie filmów, czy dyskoteki. Więc niby w synagodze jest GOK, niby powinna być z tego jakaś kultura, ale właściwie nic nie ma. Żadnego miejsca w którym można się spotkać albo zabawić.

– Byłoby – mówi pan Jaskólski. – A właściwie prawie jest. Też tutaj, w synagodze, ale poza częścią modlitewną. Wszystko gotowe, żeby otworzyć kawiarnię. Od lat słyszę, że będzie, ale do dziś nie ma.

Władze nie interesują się ani kawiarnią, ani życiem towarzyskim Szydłowa. Ja nie mam wpływu na ich decyzję.

W przedsionku synagogi wiszą trzy fotografie przedwojennego Szydłowa. To podarunek od pana Nahuma Klajnera. Na jednej z nich pod zabytkowymi murami, upozowana grupka chłopaków śmieje się do obiektywu, cała w ostrym słońcu. Jednym z tych chłopców jest właśnie pan Nahum. Inni, co się stało z innymi? Oczywiście, pan Nahum zna wojenną historię szydłowskich Żydów. Może ze szczegółami opowiedzieć ten dzień, kiedy wszyscy mieszkańcy miasteczka zostali spędzeni na rynek i stali tak w wielkiej trwodze, aż Żydzi w gestapowskiej eskorcie odeszli drogą ku Chmielnikowi. I dalej – ku śmierci.

To powiedział. Ale intrygowały go szczegóły.

– Poprosił mnie, więc zacząłem szukać – opowiada pan Jaskólski. – Trochę znalazłem. Rodzinę Zelcmanów (dwoje z fotografii, to Zelcmanowie) rozstrzelali Niemcy na placu zamkowym. Rodzinę Osołków przechowali mieszkańcy wsi Dobra. Potem Osołkowie wyjechali do Izraela. Napisałem o tym do pana Nahuma i on ich odnalazł. Po tylu latach! Co mogłem – wygrzebałem z historii miasta, bo w Izraelu jest Gmina Szydłowska i jej członkowie kompletują wszystko, co ma związek z Szydłowem. W specjalnej kronice.

Tak się składa, że łatwiej o najnowszą historię Szydłowa w Izraelu. Aż szkoda, że nas tam rzadko widzą. Fakt, stamtąd przyjeżdżają coraz częściej. Czego można się dowiedzieć o szydłowskich Żydach w Szydłowie. Że byli. I tyle. A gdyby tak poradzić się w Żydowskim Instytucie Historycznym, gdyby uprzątnąć te stoły pingpongowe, postarać się o fotografie, fotokopie dokumentów, zanotować fakty...

Szydłów nie ma kroniki. Nie może robić interesu na historii nowszej, a ciekawej i w dodatku mało znanej. Pan Nahum i jego znajomi z Izraela znów wybierają się do Polski. Nim wyjechali przed dwoma laty odczytali napis w synagodze, nad wnęką mieszczącą kiedyś stare księgi. To jest napis starohebrajski. „Chwała władcom polskim" – głosi. Chwała.

* * *

Pan Stefański częstuje jabłkami. Jakże tak – nie spróbować? Pyszne jabłka. Pod synagogą grupka modnie ubranej młodzieży, nad miasteczkiem wieczór. Tyle czasu do myślenia! O tym, co było, i co może być.

Jadwiga Karolczak

CIEKAWOSTKI GEOLOGICZNE OKOLIC SZYDŁOWA

Zabytki Szydłowa to duża atrakcja dla zwiedzających, ale zainteresowanie budzić może także miejsce jego położenia i ukształtowanie terenu.
Bliskość najstarszych w Europie Gór Świętokrzyskich inspiruje do poszukiwań form życia sprzed milionów lat.
Badacze historii ziemi znajdują tu cenne informacje geologiczne.
Wnuczek zmarłego w ub. roku szydłowianina Eugeniusza Stachacza, student III roku geologii Uniwersytetu Jagiellońskiego Michał Stachacz – pasjonat pokładów geologicznych Szydłowa i okolic, zapoznaje Czytelników naszej gazety z ciekawymi informacjami geologicznymi.

Adam Kluszczyński

Szydłów położony jest na Pogórzu Szydłowskim w miejscu, gdzie przed kilkunastoma milionami lat śródlądowe morze graniczyło z południowymi stokami Gór Świętokrzyskich. Stare skały budujące Góry Świętokrzyskie znajdują się więc w okolicy Szydłowa na pewnej głębokości, a miejscami także na powierzchni. Na wschód od Szydłowa, w Kotuszowie występują na powierzchni łupki dolnokambryjskie liczące około 540 milionów lat, które są jednymi z najstarszych skał w Górach Świętokrzyskich. Bezpośrednio na tych skałach leżą wapienie mioceńskie – osadzone kilkanaście milionów lat temu. Brak więc w tym miejscu osadów tworzonych przez ponad pół miliarda lat (to 1/9 wieku Ziemi), gdyż zostały one zerodowane w czasie wydźwignięcia tego obszaru. W bliższej okolicy Szydłowa występują jednak najczęściej tylko młode – mioceńskie wapienie powstałe, gdy morze wlało się w tzw. Zapadlisko Przedkarpackie, czyli obszar obniżony na przedpolu wypiętrzanych wtedy Karpat. Wapienie występujące w Szydłowie i okolicach to przeważnie okruchowe wapienie litotamniowe, czyli skały składające się z drobnych fragmentów wapiennych glonów z rodzaju *Litchotamnium*. Całe kolonie litotamniów wyglądają jak mózgopodobne buły i szczególnie licznie występują w kamieniołomach w Osówce. W skałach tych występują także bardzo liczne skamieniałości innych organizmów morskich. Najłatwiej znaleźć tu małże – głównie ostrygi i przegrzebki, a także ślimaki i mniej znane niewtajemniczonym – mszywioły i otwornice.

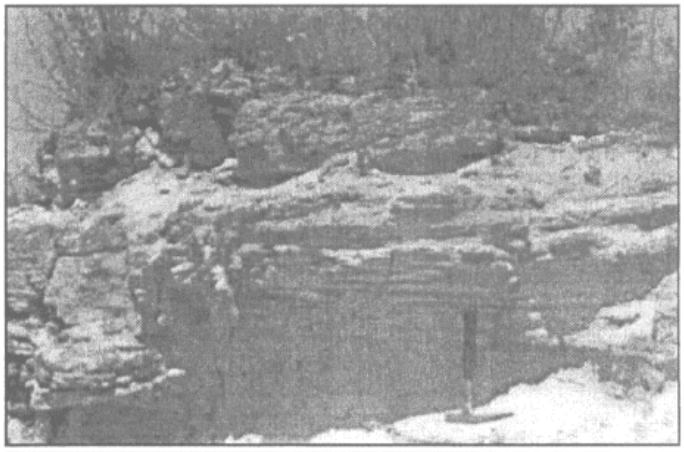

Może przygodę z geologią zacząć od penetrowania okolic Szydłowa? Nic prostszego - wystarczy zaopatrzyć się w nieodłączny atrybut początkującego geologa - młotek i wyruszyć na poszukiwania okazów okolicznych skał.

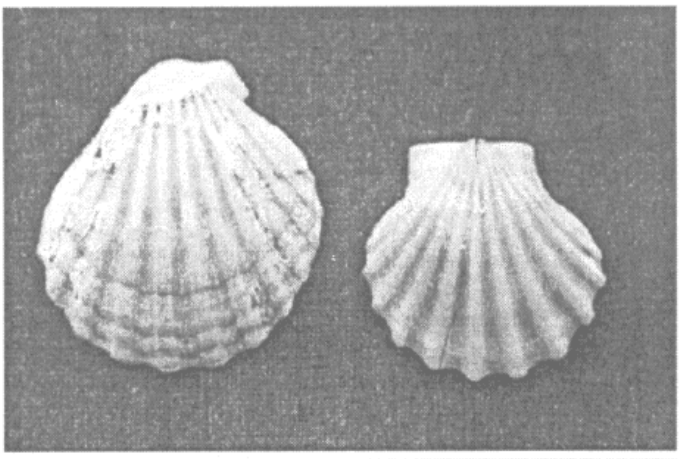

Chlamys *i* Pecten – *przegrzebki znalezione w Osówce.*

Wapienie odsłonięte w rejonie Osówki są wieku badeńskiego (miocen środkowy), mają więc około 16-14 milionów lat. Skały te są równowiekowe np. ze słynnymi gipsami Ponidzia i złożami soli Wieliczki (gipsy i sole powstały w tym samym zbiorniku morskim). Oprócz wapieni występują tu też piaski kwarcowe z licznymi skamieniałościami drobnych organizmów. Piaski te – także badeńskie – są nieco starsze od wapieni.

W samym Szydłowie (obok kościółka Wszystkich Świętych) odsłaniają się skały mioceńskie nieco młodsze bo liczące 14-12 milionów lat – należące do sarmatu. Tutaj występują masowo skamieniałości drobnych ślimaków (gł. rodzaj *Bittium*) oraz małe, cienkoskorupkowe małże. Skały tutejsze powstały, gdy wody morskie były słabo

zasolone i organizmy nie mogły tworzyć dużych, masywnych skorup – w zasadzie brak tutaj przegrzebków. W sarmacie nastąpiło wycofanie się morza, które nigdy już tu nie powróciło.

Po tym okresie kolejne osady tworzyły się dopiero w ostatnim milionie lat - podczas zlodowacenia czwartorzędowego, które pozostawiło na tym obszarze gliny zwałowe oraz lessy. Na polach w rejonie Szydłowa można znaleźć naniesione przez lodowiec z terenu Gór Świętokrzyskich krzemienie jurajskie (liczące sobie ok. 150 milionów lat) z pięknymi skamieniałościami.

Śmieci szpecą ciekawe odsłonięcia geologiczne Szydłowa.

Wycieczki po okolicach Szydłowa połączone ze śledzeniem historii zapisanej w skałach są wspaniałym przeżyciem. Wyrażam w tym miejscu nadzieję, że zrozumieją to także mieszkańcy tego pięknego zakątka i zaprzestaną wywożenia śmieci do nieczynnych wyrobisk.

Michał Stachacz
student III roku geologii UJ

INTERNETOWA STRONA GMINY

Pod koniec lutego 2003 r. został uruchomiony oficjalny, internetowy serwis www gminy Szydłów. Określenie serwis jest może nieco na wyrost, nie mniej jednak prace nad rozbudową strony trwają. Na dzień dzisiejszy (koniec marca), wchodząc na adres http://www.szydlow.pl znajdziemy następujące działy: aktualności – najświeższe informacje z życia naszej społeczności; gmina – a w niej podstawowe informacje o położeniu gminy i jej historii, zabytkach, turystyce, kulturze i sporcie; urząd gminy – informacje o Urzędzie i Radzie Gminy, a także komisjach wchodzących w skład Rady; przetargi – informacje o przetargach ogłaszanych przez UG; ogłoszenia – jak sama nazwa wskazuje. Ponadto, na stronie planowane jest zamieszczanie wybranych artykułów z *Kuriera Ziemi Szydłowskiej*. Internet jest doskonałym i tanim medium promocyjnym dla małych miejscowości i gmin. Wszyscy, których interesują bieżące wydarzenia w gminie, a i ci, którzy chcą się dowiedzieć czegoś o naszym grodzie, jego historii i zabytkach, walorach turystycznych Ziemi Szydłowskiej – mogą czerpać informacje właśnie ze strony internetowej. Być może (miejmy taką nadzieję), dzięki temu przybędzie nam turystów. Dlatego też chcemy dołożyć wszelkich starań, aby zarówno informacje jak i zdjęcia na www.szydlow.pl były interesujące. Wszystkich chętnych zapraszamy do współpracy przy tworzeniu i rozwijaniu naszej globalnej wizytówki. Zachęcamy do przynoszenia ciekawych materiałów o naszej gminie, oczekujemy też wszelkich uwag

Tak prezentuje się gminny serwis www od strony graficznej.

i propozycji, co do zawartości merytorycznej serwisu. Kontakt w Urzędzie Gminy, parter, pok. nr 2 lub przez pocztę elektroniczną.

Webmaster ***Piotr Walczak***
e-mail: promocja@szydlow.pl

RZECZ O SZYDŁOWSKICH JASKINIACH cz. 1

Szydłowska architektura miejska z trzema kościołami, zamkiem rycerskim, skarbczykiem i oryginalną synagogą otoczone zewsząd murami obronnymi to nieliczne tak dobrze zachowane pamiątki średniowiecznej Polski – rzec można niezaprzeczalne atuty Szydłowa.

Innymi równie interesującymi, lecz mniej znanymi atutami Szydłowa są bogate walory przyrody nieożywionej. Pod miastem w wapieniach trzeciorzędowych tkwi bowiem skupisko sześciu jaskiń, którym atrakcyjności dodaje fakt, iż począwszy od czasów Zbója Szydły po współczesne czasy lat siedemdziesiątych tutejsza ludność wykorzystywała je w charakterze mieszkalno-gospodarczym. Występująca tu różnorodność form krasowych jest tak duża, że wystarczyłaby na utworzenie interesującego szlaku geologicznego czy też obszaru chronionego, lecz mimo to większość z nich jest nadal nieznana lub niedoceniana.

Na Płaskowyżu Szydłowskim, na obszarze między Chmielnikiem a Staszowem, stanowiącym rejon (kras) szydłowski, zjawiska krasowe rozwinięte są przede wszystkim w trzeciorzędowych wapieniach litotamniowych, w mniejszym stopniu – również w wapieniach detrytycznych, a także w gipsach, często pod przykryciem iłów trzeciorzędowych lub osadów czwartorzędowych. Stąd też dominują na tym terenie powierzchniowe formy krasu zakrytego: niecki i nieregularne zagłębienia (często wypełnione wodą), rzadziej leje, wywierzyska, ponory (Walczowski 1964, Liszkowski 1979, Nowak 1986b).

Do interesujących i bardzo oryginalnych form krasowych tego obszaru należą także tzw. świece krasowe – pionowe studnie krasowe o niewielkiej średnicy i stosunkowo znacznej głębokości.

Szukając w literaturze wzmianek o jaskiniach lub innych formach skalnych licznie tu występujących nie znajdziemy zbyt wiele, bowiem spotkać je można tylko w fachowej literaturze z zakresu speleologii. Literatura w tym klasyczna pozycja z 1998 r. „*Jaskinie Niecki Niedziańskiej*" J. Gubała, J. Urban, A. Kasza wymienia dwie istniejące jaskinie w Szydłowie, związane z tutejszą legendą o Zbóju Szydle. Są to: Jaskinia Grota Szydły I oraz Jaskinia Grota Szydły II, zinwentaryzowane w 1998 r. przez J. Gubała, J. Urban, A. Kasza, a wspominane poprzednio przez innych pracujących tu badaczy Gruszecki (1878), Wiśniewski (1929), Kowalski (1954), Wołoszyn (1980). Do grona tych badaczy dodać należy Długosza, który prawdopodobnie jako pierwszy napisał o Zbóju Szydle mieszkającym w grocie pod kościołem Wszystkich Świętych.

Inną godną uwagi informacją z powyższego inwentarza jaskiń jest wzmianka o odkrytej w 1878 r. przez A. Gruszeckiego Jaskini Szydłowskiej zaliczanej obecnie do nieodnalezionych obiektów jaskiniowych rejonu Niecki Niedziańskiej. W wydanym w 1878 r. dziele tegoż autora pt. „O jaskiniach na przestrzeni od Karpat po Bałtyk" czytamy bardzo skromną wzmiankę: „*Szydłowska w górze zamkowej, tam się niegdyś mieli kryć zbójcy*". Według hipotezy współczesnych badaczy uznano, że albo jaskinia istniała w górze zamkowej w czasie badań w 1878 r., lecz w wyniku zmian antropogenicznych do dziś nie przetrwała lub też autor pisząc o jaskini miał na uwadze znany współczesnym, a wymienianym jeszcze za Długosza w *Liber Beneficiorum*, t. I obiekt o nazwie Grota Szydły I.

Kilka lat temu fotografując i opisując jaskinie występujące w Szydłowie nie przypuszczałem, że moja dokumentacja zawierać będzie informacje o nieznanych obiektach przyrody nieożywionej, które znacznie zaktualizują listę inwentarza jaskiń Niecki Niedziańskiej.

Dokumentacją obiektów, a dokładniej jednym z jej fragmentów w 2002 r. zainteresował się Instytut Ochrony Przyrody PAN w Krakowie informując, że zawiera ona nieznane dotąd obiekty jaskiniowe z Szydłowa oraz zaliczaną do nieodnalezionych, a odkrytą w 1878 r. Jaskinię Szydłowską.

W październiku 2002 podczas 36 Sympozjum Speleologicznego w Pińczowie dotyczącego krasu Niecki Niedziańskiej przedstawiłem inwentaryzację wszystkich jaskiń oraz innych form krasowych występujące w Szydłowie. Spotkanie to zaowocuje na pewno wpisaniem obiektów do rejestru jaskiń polskich, a także podjęciu decyzji o dalszych badaniach nad szydłowskim krasem. Istotną kwestią na sympozjum było także uznanie prawie wszystkich występujących tu jaskiń za antropogenicznie zmienione ze względu na mieszkalny i gospodarczy charakter ich przeznaczenia. Przemawiają za tym ślady ciosania wewnętrznych ścian czy obmurowywane cegłami wejścia. Mimo, że na dzień dzisiejszy poznano tu 4 nowe obiekty jaskiniowe, Jaskinia Szydłowska wzbudziła największe zainteresowanie jako nieliczny, całkowicie naturalny obiekt. Tak więc ponownie, po 124 latach od daty jej odnalezienia przeniesiona zostanie z rozdziału jaskiń zaginionych do rozdziału obecnie występujących.

Poniżej przedstawiam aktualny wykaz i charakterystyki jaskiń oraz mniejszych form krasowych Szydłowa – największego skupiska jaskiń w Powiecie Staszowskim. Część opisowa obiektów 3-7 ukaże się w kolejnym numerze *Kuriera...* Są to:

1. Jaskinia Grota Szydły I,
2. Jaskinia Grota Szydły II,
3. Jaskinia Szydłowska *(A. Gruszecki) lub* ***Jaskinia Zguba pod Zamkiem*** *(nazwa autora),*
4. Jaskinia z Zielonym Filarem *(nazwa autora),*
5. Jaskinia na Ścianie *(nazwa autora),*
6. Jaskinia pod Drogą *(nazwa autora),*
7. Kanał krasowy pod Zamkiem *(nazwa autora),*

Pierwsze dwa obiekty zostały zbadane przez J. Gubała, J. Urban, A. Kasza w 1998 r. i opisane w inwentarzu „*Jaskinie Niecki Niedziańskiej*". Pięć ostatnich obiektów nie było dotąd opisywanych

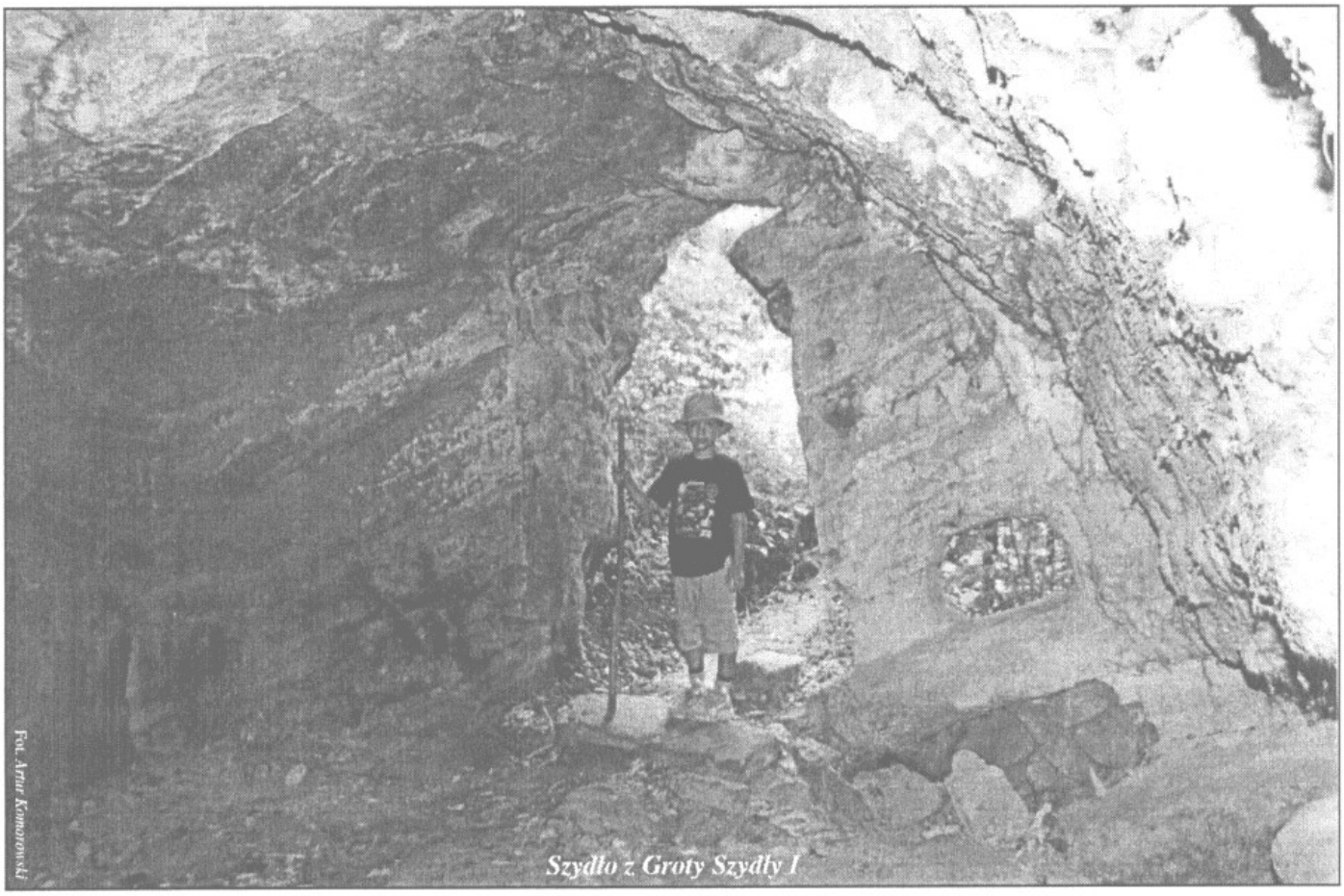

Szydło z Groty Szydły I

w literaturze. Obiekt o nazwie Jaskinia Szydłowska (A. Gruszecki) lub Jaskinia Zguba pod Zamkiem (A. Komorowski), po badaniach wykonanych wspólnie z Instytutem Ochrony Przyrody PAN w Krakowie wróci prawdopodobnie na listę jaskiń Niecki Niedziańskiej jako Jaskinia Szydłowska.

Grota Szydły I N-2.97
Wysokość otworu: *ok. 225 m n.p.m.*
Wysokość otworu nad dnem doliny potoku Ciekąca: *ok. 5 m.*
Ekspozycja otworu: *ku W*
Długość: *7 m.*

Obiekt znajduje się w skalnej ścianie poniżej gotyckiego kościoła p.w. Wszystkich Świętych na wschodnim zboczu dolinki potoku Ciekąca. Do opisywanej pustki podziemnej wprowadza pierwszy otwór u podnóża ściany skalnej po lewej stronie drogi odchodzącej od szosy Chmielnik - Szydłów przed wzgórzem kościelnym. Dojście i zwiedzanie bez trudności. Sztucznie wykuty i obmurowany, prostokątny otwór ma wysokość 2 m i szerokość 1 m. Obiekt stanowi prostopadłościenną komorę o wysokości 2,5 m, sztucznie wyciętą w drobnodetrytycznych wapieniach miocenu. Strop i ściany komory przecinają krasowo rozszerzone szczeliny. W obrębie jednej z nich rozwija się niewielki kominek. Dno pustki pokryte jest materiałem piaszczysto gruzowym. Obiekt jest suchy, głębiej panuje półmrok. Na ścianach obserwuje się płaty glonów, zaś w szczelinach korzenie drzew. Faunę reprezentują pajęczaki, mrówki i komary. Obecnie schronisko ma charakter sztuczny, może także stanowić poszerzoną pustkę naturalną. O jego istnieniu od dawna świadczy miejscowa tradycja wiążąca pustki w górze pod kościołem ze zbójem Szydło, legendarnym założycielem miasta (J. Gubała, A. Kasza, J. Urban, 1998).

Grota Szydły II N-2.80
Współrzędne top. *x=5606,500; y=4500,150*
Wysokość otworu nad dnem doliny potoku Ciekąca: *ok. 5 m.*
Ekspozycja otworu: *ku W*
Długość: *8,5 m.*

Obiekt znajduje się w skalnej ścianie poniżej gotyckiego kościoła p.w. Wszystkich Świętych na wschodnim zboczu dolinki potoku Ciekąca. Jego otwór zlokalizowany jest jako drugi (południowy) – u podnóża ściany skalnej, przy drodze odchodzącej na południe od szosy Chmielnik - Szydłów przed wzgórzem kościelnym. Dojście i zwiedzanie bez trudności. Sztucznie wykuty, prostokątny lecz rozszerzający się u góry otwór o wysokości 2 m i wysokości do 1,3 m wprowadza do obszernej, wykutej w skale komory. Komora ta ma dno opadające od wejścia w kierunku przeciwległego końca i osiąga wysokość 3 m. W końcowej części sala rozszerza się przechodząc na lewo w szerszą wnękę zakończoną oknem. W stropie i ścianach komory widoczne są krasowo rozszerzone szczeliny. Schronisko występuje w drobnodetrytycznych wapieniach miocenu. Dno pokryte jest materiałem piaszczysto - gruzowym. Obiekt jest suchy, zacieniony. Na ścianach obserwuje się płaty glonów, zaś w szczelinach – korzenie drzew. Faunę reprezentują pajęczaki, mrówki i komary. Schronisko ma obecnie charakter sztuczny, może jednak stanowić poszerzoną pustkę naturalną (J. Gubała, A. Kasza, J. Urban, 1998).

Artur Komorowski
HADES – Polska
Polskie Towarzystwo Ochrony
Zabytków Podziemnych

KRONIKA POLICYJNA

W nocy z 9 na 10 stycznia 2003 r. nieznani sprawcy dokonali włamania do baru w Szydłowie w wyniku którego zabrali alkohol i papierosy wartości 3.000 zł na szkodę właściciela baru.

W nocy z 19 na 20 stycznia nieznani sprawcy dokonali włamań do sklepów w miejscowościach Wolica i Wola Żyzna zabierając artykuły przemysłowe i spożywcze wartości 8.000 zł na szkodę GS „SCh" Szydłów.

W dniu 28 stycznia z posesji w miejscowości Gacki skradziono pilarkę spalinową oraz wiertarkę wartości 500 zł. Sprawcą okazał się mieszkaniec tej samej miejscowości.

W październiku 2002 r. mieszkaniec gminy Szydłów chcąc okazyjnie nabyć samochód przekazał pieniądze w wysokości 9.000 zł oferentowi zamieszkałemu na terenie gminy Dwikozy, który okazał się oszustem. Sprawa w marcu br. została skierowana do Prokuratury.

W dniu 19 lutego funkcjonariusze PP Szydłów ujawnili zwłoki 72-letniej mieszkanki Potoku. Przybyły na miejsce lekarz medycyny sądowej stwierdził zgon kobiety – bez udziału osób trzecich.

W nocy z 9 na 10 marca w Szydłowie nieznani sprawcy skradli samochód marki Polonez wartości 10.000 zł na szkodę mieszkańca Szydłowa.

W okresie od stycznia do marca br. funkcjonariusze PP Szydłów zatrzymali 8 nietrzeźwych kierowców. Za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym grozi kara grzywny, pozbawienia wolności oraz orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres do trzech lat.

Posterunek Policji w Szydłowie zwraca się z prośbą do mieszkańców o należyte zabezpieczenie mienia przed kradzieżami, reagowanie na „obcych" w obrębie posesji, nie lekceważenie np. nocnego ujadania psów. Warto spuścić psa z łańcucha w godzinach nocnych, należy jednak uniemożliwić mu wyjście poza obręb posesji.

W związku z nadchodzącym okresem prac polowych apelujemy o zaniechanie wypalania traw (ustawa o ochronie środowiska naturalnego).

Zwracamy się również z prośbą do osób przebywających wieczorami na parkingu przy ul. Kieleckiej o utrzymanie na nim czystości i wyjeżdżanie z tegoż parkingu zgodnie z przepisami.

REDAKCJA KURIERA ZIEMI SZYDŁOWSKIEJ

zaprasza wszystkich chętnych do współpracy!

Artykuły i inne materiały do opublikowania na łamach kwartalnika można dostarczać do pok. nr 2 Urzędu Gminy w Szydłowie bądź internetem: promocja@szydlow.pl

Redakcja Kuriera Ziemi Szydłowskiej pragnie złożyć wszystkim swoim Czytelnikom najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Wielkanocnych. Smacznego jajka i mokrego dyngusa !

To miejsce czeka na Twoją reklamę.

Wójt Gminy Szydłów apeluje do Mieszkańców o zachowanie czystości na terenie gminy i likwidację dzikich wysypisk śmieci. Starajmy się, aby nie dochodziło do takich sytuacji jak ta w Szydłowie – na poniższym zdjęciu !

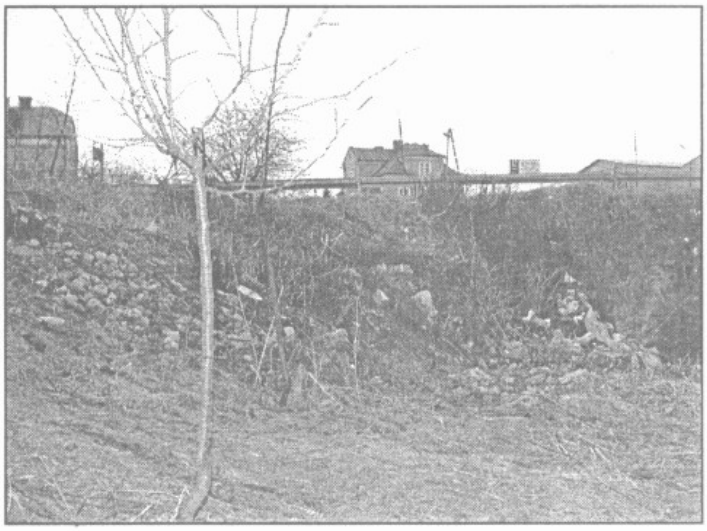

Kurier Ziemi Szydłowskiej jest wydawany przez: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Szydłowskiej i Urząd Gminy w Szydłowie. **Redaktor prowadzący**: Adam Kluszczyński. **Współpraca**: Jan Mazanka, Jacek Krzemiński, Stanisław Wujcikowski, Ryszard Kuc, Zygmunt Stawecki, Tomasz Nowicki. **Współpraca i skład**: Piotr Walczak, e-mail: promocja@szydlow.pl, tel. (041) 354 51 25. **http**://www.szydlow.pl **ISSN** 1508-8545. **Nakład**: 1000 egz. **Druk**: KARAD, ul. Kaczmarka 16, 25-022 Kielce.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów nie zamówionych.